

nowa@gazetabilgoraj.pl
www.gazetabilgoraj.pl

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764



facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWA

TYGODNIK LOKALNY

gazeta biłgorajska

ZNALÉŻLI GO SĄSIEDZI



Zdjęcie pogładowe

17 marca w godzinach przedpołudniowych w miejscowości Zynie (gm. Księżpol) znaleziono mężczyznę bez oznak życia.

Czytaj na str. 3 ►

Fotowoltaika w gminie Goraj

str. 10 ►

Nie dostosowała się do sygnalizacji

str. 12 ►

REKLAMA

OKULISTA
w genesis

Czynne także
w soboty!

Zamojska 51, Biłgoraj
84 686 19 05

genesis
stomatologia i medycyna

Z POWIATU Na sygnale

Pierwsze kary za łamanie kwarantanny

Biłgorajscy policjanci codziennie sprawdzają realizację obowiązku kwarantanny przez osoby nim objęte.

str. 6 ►

JÓZEFÓW Na sygnale

Chciał wypalić nieużytki

W środę 18 marca po godzinie 10.00 w okolicach zalewu miejskiego policjanci Komisarjatu Policji w Józefowie podczas patrolu zauważyli mężczyznę wypalającego nieużytki.

str. 6 ►

ZAMOŚĆ Na sygnale

Okłamał, że jest zarażony koronawirusem

60-letni mężczyzna, który potrzebował pomocy medycznej, twierdził, że jest zarażony koronawirusem. Przekazując służbom taką informację, kłamał.

str. 11 ►

KSIĘŻPOL Na sygnale

Na szczęście, nikt nie ucierpiał

str. 12 ►

REKLAMA

**PRAWO JAZDY
ZA DARMO**
kat. C
+ świadectwo kwalifikacji

Ośrodek Szkolenia Kierowców
L AUTO-MAX

Biłgoraj, ul. Kopernika 17
tel. 84 686 66 79
pn. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰

LOK-UJ W PRZYSZŁOŚĆ
Prywatna Szkoła Podstawowa w Biłgoraju

Od marca rusza
nabór uczniów do klas V, IV, III, I

Sekretariat 730 832 727
Biłgoraj, ul. Włosiankarska 13

www.lokujwprzyszlosc.pl

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

Bezpłatne usługi w ramach NFZ
ul. Kościuszki 50

84 686 95 33 luxmedlublin.pl

Onkolog
Psycholog
Psychiatra
Ginekolog
Mammografia
Cytologia

max ELEKTRO Twoje miasto. Twój sklep.

RTV / AGD

NAJWIĘKSZY WYBÓR W MIEŚCIE

Centrum SDH
(parter i I piętro)
Biłgoraj, ul. Kościuszki 56 | tel: 84 686 80 82

Z MIASTA BIŁGORAJ Stowarzyszenie

Chcą współpracować z Ukrainą

Radni miejscy zdecydowali o przystąpieniu do stowarzyszenia Euroregion „Roztocze”. Celem jest współpraca z naszymi wschodnimi sąsiadami.



17 marca radni Rady Miasta Biłgoraj podjęli uchwałę dotyczącą wyrażenia zgody do przystąpienia samorządu do stowarzyszenia Euroregion „Roztocze”. Jak się okazuje, inspiracją do powołania stowarzyszenia samorządów Euroregion „Roztocze” jest zmiana polityki rozwojowej obejmującej tereny przygraniczne Polski Wschodniej, które dotychczas były pomijane w dokumentach strategicznych zarówno na szczeblu regionalnym, jak i rządowym. – Aktualizacja Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego do 2030 r., prace nad nowym Regionalnym Programem Operacyjnym woj. lubelskiego na lata 2021-2027 oraz prace nad programami unijnymi w obszarze rozwoju obszarów wiejskich i transgranicznych stanowią wyjątkowy moment na stworzenie stałych struktur instytucjonalnych umożliwiających rozwój tego regionu. Euroregion

„Roztocze” będzie zrzeszeniem społeczności lokalnych po polskiej i docelowo po ukraińskiej stronie granicy – informuje burmistrz Janusz Roslan.

Priorytetem w zakresie działalności Euroregionu „Roztocze” będzie dalsze tworzenie warunków do rozwijania przyjaznej i wzajemnie korzystnej współpracy transgranicznej, bezpośrednio sąsiadujących obszarów Ukrainy i Polski. Istotnym celem nowego euroregionu będzie ochrona środowiska naturalnego przygranicznych terenów, prowadzenie działań zapobiegających zagrożeniom i klęskom żywiołowym.

Proponowane obszary działania to: poprawa poziomu życia mieszkańców, poprawa stanu naturalnych i kulturowych warunków życia, rozwój potencjału gospodarczego, inicjowanie kontaktów różnego typu instytucji, placówek oświatowych, sportowych, kulturalnych i innych.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJ Samorząd

Ułatwienia na cmentarzu

Radni Rady Miasta Biłgoraj poszerzyli możliwość usług na cmentarzach na terenie miasta. Dzięki zmianom będzie można m.in. przekształcić grób ziemny w murowany.

Urząd Miasta Biłgoraj zarządza trzema cmentarzami na terenie miasta: przy ul. Lubelskiej, „Lapidarium” oraz przy ul. Batorego. Dotychczasowe stawki i zasady obowiązywały od 2015 roku. W ówczesnym zapisie nie było możliwości przekształcenia grobu ziemnego w murowany na cmentarzu przy ul. Lubelskiej. Z kolei na „Lapidarium” będzie można wykupić miejsce grzebalne pod grób murowany. Dotychczas można było tam kupić wyłącznie miejsce wraz z grobowcem. Teraz mieszkańcy będą mieli taką możliwość.

Stawki za wykupienia miejsca nie poszły w górę, zwiększyły się natomiast możliwości.

Stawki opłat za korzystanie z cmentarza komunalnego „Lapidarium” przy ul. Lubelskiej w Biłgoraju:

Miejsce grzebalne wraz z grobowcem pojedynczym dwupoziomym – 3 000 zł

Miejsce grzebalne pod grób murowany pojedynczy dwupoziomowy – 1 000 zł

Nisza na urny – 900 zł

Stawki opłat za korzystanie z cmentarza komunalnego przy ul. Lubelskiej w Biłgoraju:

Miejsce grzebalne dwupoziomowe – 1000 zł

Przekształcenie grobu ziemnego na murowany – 500 zł

Stawki opłat za korzystanie z cmentarza komunalnego przy ul. Stefana Batorego w Biłgoraju:

Miejsce grzebalne pod grób ziemny lub grób murowany pojedynczy dwupoziomowy – 200 zł.

W stosunku do dotychczas obowiązujących przepisów przewiduje się rozszerzenie katalogu opłat za miejsca grzebalne pod grób murowany pojedynczy dwupoziomowy. - Powyższy zapis pozwoli na budowę grobu murowanego, bezpośrednio przez firmę pogrzebową na wniosek rodziny zmarłego. Budowa grobów w całej kwaterze wymaga zaangażowania jednocześnie dużych środków finansowych, środki te można przeznaczyć na dokończenie budowy ogrodzenia cmentarza – wyjaśnia burmistrz Janusz Roslan. Dodaje, że zgodnie z ustawą o gospodarce komunalnej ustalenie wysokości cen i opłat za usługi komunalne, m.in. takie, jakimi są usługi cmentarne, leżą w kompetencji organu jednostki samorządu terytorialnego.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJ Samorząd

35 tys. zł dla nietrzeźwych

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni wspomogli m.in. zamojski ośrodek dla nietrzeźwych. Trafiają tam m.in. agresywne osoby będące pod wpływem alkoholu.



Każdy samorząd z terenu powiatu kierujący osoby nietrzeźwe na pobyt w Ośrodku dla Osób Nietrzeźwych musi dokładać się do kosztów funkcjonowania placówki. Także miasto Biłgoraj udzieliło takiego wsparcia finansowego w kwocie 35 tys. zł.

Oczekiwania dotyczące kwoty partycypowania w kosztach funkcjonowania ośrodka były większe. Prezydent miasta

Zamość zwrócił się z prośbą o przekazanie 70 tys. zł. – Mając na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, podejmujemy taką uchwałę. Policja musi mieć miejsce, gdzie może zawieść takie osoby. W innym wypadku będą one przywożone na szpitalny oddział ratunkowy – wyjaśnia skarbnik Roman Żuk. Warto zaznaczyć, że często zamojski ośrodek

matrudość z wyegzekwowaniem opłat od doprowadzonych osób. Stąd partycypacja gmin w kosztach utrzymania

Mieszkańcy trafiają na przysłowio- wy „dołek” nie tylko z powodu stanu wskazującego na spożycie alkoholu. Stan nietrzeźwości nie może być jedyną przesłanką, aby skierować do izby wytrzeźwień. Osoba nietrzeźwa musi również zagrażać swoim zachowaniem, stwarzać niebezpieczeństwo dla siebie lub innych. Natomiast osoba z zawartością alkoholu powyżej 4 promili musi zostać przewieziona do szpitala na oddział detoksykacji. Pobyt w tym „hotelu” dla nietrzeźwych nie może być dłuższy niż 24 godziny.

W minionym roku z usług zamojskiego ośrodka skorzystało 176 mieszkańców powiatu biłgorajskiego. To znaczny wzrost w porównaniu do lat wcześniejszych. W ostatnich latach było już ponad 100. Najwięcej nietrzeźwych, bo 129 było z terenu miasta Biłgoraj.

Red.

OCIEPLAMY PODDASZA
DACHY • STROPY • ŚCIANY • FUNDAMENTY
PIANKĄ PUR I CELULOZĄ



tel. 507 735 759
www.izosystem.biz



DO WYNAJĘCIA
POWIERZCHNIA HANDLOWO-MAGAZYNOWA

od 200 do 600m²

📍 Biłgoraj, ul Komorowskiego 25
☎ 602 127 870


STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ
HOSPICIUM SANTA GALLIA
LABUNKI PIERWSZE 1

1%
KRS: 0000076900

santagalla.pl

Informacja

NOWA
TYGODNIK LOKALNY
gazeta biłgorajska

W związku z obecną sytuacją, zagrażającą życiu i zdrowiu zarówno naszych pracowników, jak i klientów, prosimy o załatwianie spraw związanych z redakcją poprzez kontakt telefoniczny lub e-mailowy. Wszystkie usługi naszej firmy świadczymy zdalnie (on-line).

Pozostajemy do Państwa dyspozycji i odpowiadamy na wszystkie zapytania pod numerami tel. 84 688 07 00 lub 84 686 11 00, kom. 508 019 440 lub e-mailowo: nowa@gazetabilgoraj.pl oraz profil Facebook: NOWA Gazeta Biłgorajska. Chcąc umieścić ogłoszenie drobne, należy wysłać SMS na nr 75068 o treści TC.NOWA (tutaj treść ogłoszenia) Chcąc zamieścić reklamę, należy dzwonić pod wyżej wskazane numery telefonów. Pozostajemy do Państwa dyspozycji przez cały czas.

Redakcja NOWej Gazety Biłgorajskiej

Z MIASTA BIŁGORAJ Inwestycje

Rondo powstanie jeszcze w tym roku

Były protesty, prośby i manifestacje. Środki finansowe na realizację inwestycji są już zabezpieczone, przebudowa ruszy tym roku.



„Protestujemy, ronda oczekujemy”, „Chcemy, aby nasze dzieci bezpiecznie wracały do domu”. M.in. z takimi transparentami mieszkańcy Biłgoraja postanowili wiosną 2017 roku wyjść na ulicę i walczyć o przebudowę skrzyżowania ul. Lubelskiej z ul. Nadstawną. Samorządowcy zgodnie twierdzili, że o konieczności tej inwestycji nie trzeba ich przekonywać. Poprawa bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu ma nastąpić w tym roku.

Ul. Lubelska i Nadstawna to ulice powiatowe. Inwestycję będzie realizował Zarząd Dróg Powiatowych, jednak samorząd miasta w połowie dołoży się finansowo. W tegorocznym budżecie samorządu zabezpieczyły na ten cel po 400 tys. zł. Okazuje, że środków jest za mało. Po rozstrzygnięciu przetargu okazało się, że inwestycja pochłonie sporo ponad 1 mln zł. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta (18 marca) radni zabezpieczyli na ten cel 590 tys. zł. Pieniądze zostaną przekazane jako pomoc finansowa dla powiatu biłgorajskiego.

– Zgodnie z wcześniejszymi

uzgodnieniami miasto Biłgoraj i powiat biłgorajski wspólnie mają dokonać przebudowy skrzyżowania dwóch dróg, tj. ul. Nadstawnej i ul. Lubelskiej – budowa ronda. W związku z rozstrzygnięciem postępowania przetargowego przez Zarząd Dróg Powiatowych w Biłgoraju na wykonanie zadania starosta biłgorajski zwrócił się z wnioskiem o zwiększenie wkładu – informuje burmistrz Janusz Rosłan.

Przebudowa skrzyżowania obejmuje wykonanie takich robót jak: przebudowa nawierzchni, przebudowa chodników, roboty ziemne, rozbiórkowe i wykończeniowe, wykonanie elementów stałej organizacji ruchu, budowa sieci kanalizacji deszczowej, przebudowa oświetlenia ulicznego.

Zadanie chciało realizować czterech wykonawców. Przetarg wygrało Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. w Lublinie.

Inwestycja ma być zakończona do końca lipca br.

Red.

KSIĘŻPOL Na sygnale

Znaleziono ciało mężczyzny

17 marca po godzinie 9⁰⁰ w miejscowości Żynie (gm. Księżpol) znaleziono nieżyjącego mężczyznę. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju

– Potwierdzić mogę, że odnaleziony został mężczyzna bez oznak życia, obecnie na miejscu wykonywane są czynności pod nadzorem prokuratora – informuje młodszy aspirant Joanna Klimek, rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju.

Na miejsce zdarzenia wezwana została karetka pogotowia ratunkowego i policja. Z wstępnych ustaleń policji wynika, że mężczyzna mieszkał samotnie, a o zdarzeniu tym odpowiednie służby zawiadomili sąsiedzi zmarłego, którzy znaleźli go na terenie swojej posesji. Mężczyzna miał 60 lat.

Wstępnie wykluczono udział osób trzecich. W akcji uczestniczyły 4 zastępy straży pożarnej tj. trzy jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Biłgoraja oraz jedna miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna z Księżpola. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJ Społeczne

Miasto pomoże przedsiębiorcom?

Czy samorząd miasta Biłgoraj pomoże lokalnym przedsiębiorcom w przetrwaniu kryzysu spowodowanego koronawirusem? Oczekiwania są duże, jednak możliwości, choćby prawne, znacznie mniejsze.

Zamknięte sklepy, bary, salony kosmetyczne, niekursujące autobusy – wszystko to niekorzystnie odbija się na gospodarce. Jeśli ta sytuacja będzie trwała dłużej, grozi im widmo bankructwa.

Podczas ostatniej sesji radni złożyli propozycję, aby samorząd miasta pomógł lokalnym przedsiębiorcom w tym trudnym dla wszystkich czasie. – Przedsiębiorcy zgłaszają się do Urzędu, mają kłopoty finansowe. Do mnie też było kilka zapytań w tej sprawie. Czy jest plan z konkretną pomocą w stosunku do podmiotów gospodarczych w Biłgoraju? Ludzie pytają o pomoc w częściowym umorzeniu podatków – mówił radny Wojciech Głęń.

Jak się okazuje, możliwości władz miasta są bardzo ograniczone. – Nie ma takiej możliwości, aby konkretną kwotę przekazać podmiotom gospodarczym. Żadne przepisy na to nie pozwalają – wyjaśnił jednoznacznie burmistrz Janusz Rosłan. Dodał, że burmistrz nie ma możliwości udzielenia ulgi bez złożenia wniosku przez podatnika. Jeśli wniosek wpłynie, będzie rozpatrywany zgodnie z ustawą Ordynacja podatkowa, która krok po kroku mówi, jakie czynności burmistrz musi podjąć. – Jeśli chodzi o te wnioski złożone dotychczas, dotyczą one odroczenia płatności, a nie umorzenia. Wydaje się, że organy nadzorujące prace burmistrza nie będą miały większych zastrzeżeń, jeśli wydamy

decyzję bez przeprowadzania szczegółowej procedury, o której mowa w ustawie Ordynacja podatkowa. Gorzej, gdybym podjął decyzje o umorzeniu podatków bez przeprowadzenia takiej analizy. Wówczas naraziłbym się na ogromne zarzuty nawet o charakterze korupcyjnym – mówił.

Zdaniem skarbnika miasta Romana Żuka, rząd pracuje nad stosowną ustawą w tej sprawie. – Problem dotyczy całej Polski. Myślę, że działania będą prowadzone w kierunku odraczania płatności lub rozkładania na raty. Myślę, że zdarzy się to ustawowo. Taką sytuację mamy dopiero kilka dni. Będziemy się zastanawiać i zobaczymy, jaka będzie tego skala. Poczekajmy na ustawę – uspokajał skarbnik. Zauważył również, że mija pierwsza rata płatności podatku od nieruchomości. Zakłada, że ustawodawca przesunie ten termin. Apeluje również do mieszkańców, szczególnie osób starszych, aby z powodu zbliżającego się terminu nie wychodzili z domu. Zauważył, że do kwoty 8,8 zł nie ma naliczanych odsetek. – Poczekajmy. Z całą pewnością rząd nad tym pracuje i tak tego nie zostawi. W całym kraju mamy takie same problemy – dodał.

Obecna sytuacja jest trudna nie tylko dla mieszkańców, ale również samorządowców. Duże firmy już złożyły pisma z prośbą o odroczenie podatków, a więc



przychodów miasta. – W ciągu tygodnia znaleźliśmy się w zupełnie innej sytuacji. Jeśli chodzi o skutki tej sytuacji, nie jesteśmy w stanie ich określić. Myślę, że może okazać się tak, że formalne umieszczenie wydatków inwestycyjnych w budżecie wcale nie oznacza, że wydatki będą wykonane. Będziemy się głęboko zastanawiali. Możemy się spodziewać, że pewne dochody nie będą wykonane. Nie chcemy, abyśmy spotkali za kilka miesięcy w sytuacji bez wyjścia – wyjaśniał skarbnik Roman Żuk. Zapewnia, że sytuacja będzie systematycznie monitorowana.

Warto zauważyć, że w ciągu dwóch dni kilku dużych podatników złożyło już wnioski o odroczenie terminu płatności podatku. – Jak będzie z płynnością finansową naszych podatników, nie wiemy. Dziesięć lat temu mieliśmy do czynienia z kryzysem finansowym, ale on nie był tak gwałtowny. Tam był proces, który trwał. Obecnie jest jednak wielka niewiadoma. Musimy być na to przygotowani – dodał.

Red.

REKLAMA

EURO OPIEKA 24

PRACUJ W OPIECE I ZARABIAJ

PONAD 7000 ZŁ MIESIĘCZNIE

+PREMIA DO 150€

www.euroopieka.eu **tel. +48 533 541 877**

Z MIASTA BIŁGORAJ Koronawirus

BIŁGORAJ

Nauka w dobie koronawirusa

Czy wszystkim odpowiada taki system nauczania?

Od 16 marca ruszył rządowy serwis gov.pl/zdalnelekcje. Jest to platforma, dzięki której uczniowie i nauczyciele mogą znaleźć materiały lekcyjne, by móc uczyć się on-line. Także nauczyciele z Biłgoraja dostosowują się do rządowych zaleceń.

Do 25 marca została zawieszona działalność dydaktyczno-wychowawcza. Pandemia koronawirusa nie zwalnia z nauki, a zamknięcie placówek oświatowych nie oznacza, że uczniowie mają ferie. W tym czasie nauczyciele wraz z uczniami mogą powtórzyć materiał, przygotować się do egzaminów, a także rozszerzyć wiedzę, którą dotąd przekazywano podczas lekcji.

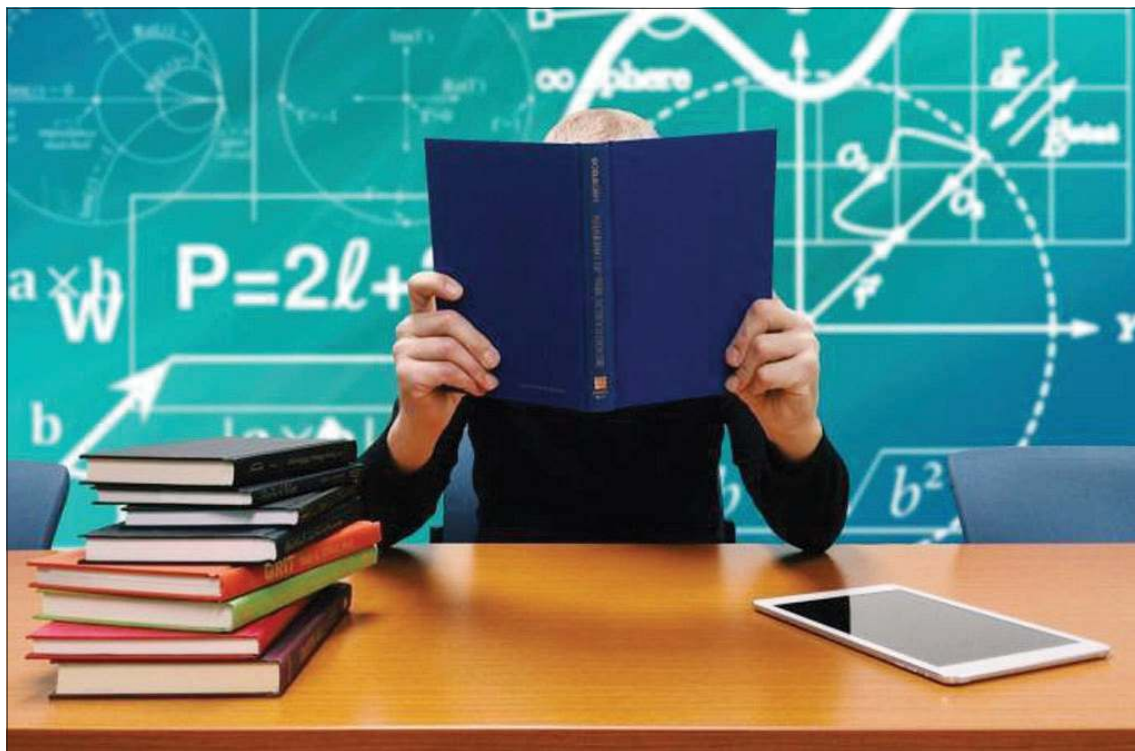
Na stronie internetowej gov.pl/zdalnelekcje można znaleźć propozycje materiałów edukacyjnych na każdy dzień i z każdego przedmiotu. Propozycje zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów, zaproponowało Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Cyfryzacji i NASK. Nauczyciele mogą również korzystać z platformy epodreczniki.pl oraz pakietu materiałów dla ósmoklasistów i maturzystów. Wszystkie dostępne na stronie materiały są zgodne z podstawą programową dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Wszystkie materiały są bezpłatne.

– Chcemy, aby w czasie zawieszonych zajęć uczniowie mieli możliwość utrwalenia wiedzy i powtórzenia dotychczasowych lekcji. Dla nauczycieli może to być okazja do zdobywania nowych kompetencji – podkreślił **Dariusz Piontkowski**, minister edukacji.

Resort edukacji narodowej zaproponował coś w rodzaju propozycji rozkładu zajęć. To również sugestia dla nauczycieli, z jakich materiałów mogą korzystać. Dyrektorzy szkół będą koordynatorami działań nauczycieli.

– My w tej chwili mamy założone grupy nauczycielskie na messengerze. Nie wiemy, czy przejdziemy tylko na swoje propozycje, czy na ten rządowy system. Chodzi o to, że mamy sygnały, że jest za dużo materiałów udostępnianych uczniom. Rodzice zaczynają trochę narzekać, że nagle wszyscy chcą ich dzieci uczyć różnymi metodami – mówi **Jan Majewski**, dyrektor SP nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Biłgoraju. – Na razie przesyłamy wiadomości z tekstami i materiałami do powtórzenia oraz czytania – dodaje.

– Działamy różnymi sposobami i metodami. Posiadamy dziennik elektroniczny, więc mamy o tyle łatwiej, że jesteśmy skomunikowa-



wani z rodzicami i uczniami. Wykorzystujemy różne platformy rządowe. W „Jedynce” pełne zdalne nauczanie wystartowało – mówi **Marian Kurzyna**, dyrektor SP nr 1 im. Sługi Bożego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju. – Część nauczycieli ma sygnały od rodziców, że troszkę za dużo jest tych wszystkich materiałów. Ósmoklasiści mają platformy CKE, na której mogą rozwiązywać testy – dodaje.

– My mamy Librusa i przede wszystkim kontaktujemy się z rodzicami młodszych i starszych dzieci przez Librusa. Korzystamy z e-podręczników, które ministerstwo nam udostępnia. Mamy wykupiony jeszcze jeden portal internetowy. Poza tym OKE na swojej stronie internetowej udostępnia uczniom klas ósmych arkusze egzaminacyjne i uczniowie są powiadomieni, że mają wchodzić i mogą z tego korzystać – mówi **Anna Duńko** z SP w Łukowej.

Zgodnie z wytycznymi ministerstwa o zdalnym nauczaniu przez Internet, jeden z biłgorajskich nauczycieli postanowił w pełni dostosować się do wymogów. Mariusz Polowy, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Biłgoraju, specjalnie dla swoich uczniów nagrywa edukacyjne filmiki na YouTube.

– Mnie przyszedł do głowy pomysł, by nagrywać kamerą swoje lekcje i umieszczać je w serwisie YouTube. Uczniowie po prostu w dowolnym momencie włączają film, zapisują temat i rozwiązują zadania razem z nauczycielem. Dłuższe prace młodzież wysyła do mnie e-mailem, a potem ogląda niektóre z nich w kolejnym moim filmie – mówi **Mariusz Polowy**, nauczyciel języka polskiego w SP nr 5 w Biłgoraju. – Ta forma pracy okazała się atrakcyjna i przede wszystkim skuteczna, o czym

informują mnie uczniowie i ich rodzice. Ponieważ Internet dociera wszędzie, z lekcji korzystają nie tylko uczniowie z Biłgoraja, ale też z innych miast w Polsce – dodaje.

To trudna sytuacja zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów. Po dwóch pierwszych dniach szkoły on-line uczniowie przyznają, że czeka ich ciężka praca, bo materiału jest naprawdę sporo. Rodzice dzieci oburzają się, że niektórzy nauczyciele podają informacje o numerach stron w książkach, nie tłumacząc tematów. Według nich, zdalne nauczanie nie powinno w ten sposób przebiegać. Rodzice młodszych uczniów narzekają, że to na nich spada ciężar edukacji dzieci. Najmłodsi nie mają chęci wykonywać prac domowych, a rodzice oprócz prac wykonywanych na co dzień, muszą dodatkowo poświęcić czas na przygotowanie swoich pociech do lekcji w Internecie.

Jak uczą się w szkołach średnich?

Od środy 11 marca do 25 marca zajęcia w szkołach na terenie Polski zostały zawieszone. Nie oznacza to jednak braku lekcji dla uczniów. W teorii nauczyciele powinni zlecać naukę uczniów w postaci różnego rodzaju materiałów oraz zadań. Sprawdziliśmy, jak to wygląda to w praktyce, w szkołach średnich naszego powiatu.

Z pomocą w tym trudnym czasie przychodzi nowoczesna technologia, a konkretnie Internet. To za jego pośrednictwem nauczyciele kontaktują się ze swoimi uczniami. W wielu szkołach naszego powiatu od wielu lat z powodzeniem działa dziennik elektroniczny. Jednak, jeśli któryś z uczniów nie ma dostępu do Internetu, zadania zostaną mu przesłane w formie papierowej.

Nauka za pomocą dziennika elektronicznego

W I Liceum Ogólnokształcącym im. Organizacji Narodów Zjednoczonych, Zespole Szkół Leśnych, Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących oraz Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju od wielu lat sprawdza się dziennik elektroniczny. Jest to aplikacja, za pomocą której w danej szkole są wystawiane oceny oraz publikowany plan lekcji, ale to nie wszystko. Dodatkowo dzięki aplikacji nauczyciele mogą komunikować się z uczniami. Korzystając z tej możliwości, wysyłają oni materiały, które uczniowie mają rozwiązać.

– U nas w szkole zajęcia opierają się o dziennik elektroniczny. Nauczyciele wysyłają nam zadania, które mamy rozwiązać, a później w stosownym terminie odesłać im skany naszych odpowiedzi – mówi jedna z uczennic LO im. ONZ-et. Takie rozwiązanie sprawdza się w wielu szkołach. Jest wygodne, proste oraz niezawodne. – W naszej szkole nauczyciele przesyłają uczniom zadania za pomocą dziennika elektronicznego. Jest to bardzo wygodny sposób nauki w tym trudnym czasie – informuje **Barbara Serafin**, dyrektor ZSL w Biłgoraju. – Kiedyś mieliśmy okazję pracować zdalnie z uczniami, więc niektórzy nauczyciele Zespołu Szkół Leśnych mają już doświadczenie – dodaje.

Za pomocą wideokonferencji

Niektóre szkoły średnie w Biłgoraju, tak jak Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej, prowadzą nauczanie za pomocą wideokonferencji oraz komunikacji za pomocą portali społecznościowych. Z powodu koronawirusa placówka

postanowiła uruchomić w szkole dziennik elektroniczny.

– Dzięki udostępnianym przez nauczycieli materiałom na stronie szkoły oraz prowadzonym lekcjom online, możemy w dalszym ciągu się kształcić. To rozwiązanie w tych trudnych warunkach jest najlepsze dla wszystkich uczniów, lecz szczególnie pomocne dla klas maturalnych w przygotowaniu do nadchodzącego egzaminu dojrzałości, do którego jest już coraz mniej czasu – mówi **Patryk Oszmaniec**, uczeń RCEZ.

Jednymi z najbardziej pokrzywdzonych z powodu pandemii są maturzyści. Zgodnie z planem, już w maju będą pisać swój egzamin dojrzałości, a rozprzestrzenianie się koronawirusa powoduje, że nie mogą prawidłowo przygotować się do matury. Zaistniała sytuacja wpływa nie tylko na ich naukę, ale wprowadza niepokój, związany ze zdaniem egzaminu.

Nauczycielom nie jest łatwo

Sytuacja jest trudna nie tylko dla uczniów, ale również i dla nauczycieli. Obecnie nie wydano żadnego rozporządzenia, które regulowałoby kwestie związane ze zdalną edukacją. Do szkół zostały wysłane tylko wstępne informacje, będące wskazówkami dla nauczycieli.

– Brakuje konkretnych wytycznych, dzięki którym można by było prowadzić zajęcia. Niektórzy nauczyciele starają się i organizują wideokonferencje, inni przesyłają uczniom materiały do nauki, a jeszcze inni nie robią nic – zaznacza anonimowo nauczyciel jednej z biłgorajskich szkół średnich. – My mamy normalnie płacone za każdy dzień i nikt nie kontroluje tego, kto i jakie lekcje prowadzi – dodaje.

Ministerstwo Edukacji nie jest w stanie określić, jak długo potrwa zawieszenie nauki w szkołach. Nieoficjalnie mówi się o wydłużeniu tego czasu, w zależności od sytuacji związanej z koronawirusem. Już wkrótce ma zostać wydane rozporządzenie, regulujące zdalną pracę szkoły.

– Zdalna forma nauczania nie jest ujęta w przepisach oświatowych, dopiero rozporządzenie, które wydamy, będzie to regulowało. Będzie ono umożliwiała wystawianie ocen, klasyfikowanie, zdawanie egzaminów oraz rozliczanie nauczyciela z tych zajęć. Apelujemy do nauczycieli o to, aby starali się pokazać swój przedmiot z nieco innej strony – mówi **Dariusz Piontkowski**, minister edukacji.

J.P., M.

Z MIASTA BIŁGORAJ Inwestycje

Jasno i tanio

Widniej i oszczędniej. To główne założenia wniosku złożonego przez samorząd miasta Biłgoraj. Władze miasta chcą, aby na słupach oświetleniowych było więcej żarówek energooszczędnych.

Władze miasta chcą, aby na słupach oświetleniowych było coraz więcej żarówek energooszczędnych. Samorząd Biłgoraja na ten cel chce pozyskać środki zewnętrzne. W minionym roku został złożony wniosek o dofinansowanie zadania pn. „Budowa i modernizacja energooszczędnego oświetlenia w Biłgoraju”. – *Ponad połowę oprav w mieście mamy już w technologii LED, co przynosi znaczne oszczędności w zużyciu energii. Jest jeszcze dużo starych oprav. Pojawił się program, który pozwoliłby nam na kompleksowe załatwienie sprawy w całym mieście. Opracowaliśmy odpowiednią dokumentację, złożyliśmy wniosek. Czekamy na rozstrzygnięcie tego programu* – mówi burmistrz **Janusz Rosłan**

Biłgoraj jest w 52 procentach oświetlony ekologicznym światłem LED-ów. W gronie polskich miast jest pionierem stosującym tę technologię w oświetlaniu ulic, parków i skwerów. Modernizacja oświetlenia w mieście rozpoczęła się 8 lat temu od montażu trzech oprav LED-owych. LED-y zużywają 50-70 proc. mniej energii niż ich sodowe odpowiedniki, są



▲ Takich lamp jest coraz mniej

żywniejsze i trwalsze. Przyjmuje się, że te zamontowane w Biłgoraju mogą bezawaryjnie świecić do 100 000 godzin, czyli nawet 20 lat, co także wpływa na ich opłacalność. Warto wspomnieć, że oprawy zamontowane w 2011 roku przy ulicy Puszkina nadal bezawaryjnie świecą. LED-y emitują białe światło, co według fachowców wpływa na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zwłaszcza w przypadku pieszych i rowerzystów, którzy, będąc lepiej oświetlonymi, umożliwiając kierowcom szybsze rozpoznanie postaci i szybszą reakcję.

Red.

JÓZEFÓW Inwestycje

Kultura do remontu

Miejski Ośrodek Kultury w Józefowie przejdzie gruntowny remont. Planowana jest termomodernizacja budynku.



Przetarg na wykonanie robót z zakresu trzech branż: sanitarnej, budowlanej i elektrycznej został już ogłoszony. Wkrótce zostanie rozstrzygnięty. Do wykonania będzie szereg robót zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku. Władze miasteczka nie ukrywają, że chciałyby, aby udało się wyłonić lokalnego przedsiębiorcę. – *W naszym interesie jest zachęcać*

naszych wykonawców, z terenu naszej gminy. Zakres zadania jest duży – mówi burmistrz Roman Dziura. Do wykonania są m.in. elewacje, schody, instalacje centralnego ogrzewania. Budynek z pewnością przejdzie gruntowny remont.

Inwestycja jest współfinansowana ze środków unijnych. Pokryją one 75% wartości zadania.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJ Inwestycje

Budynek Urzędu Miasta będzie remontowany

W tym roku budynek Urzędu Miasta Biłgoraj zostanie wyremontowany. Przeprowadzona zostanie termomodernizacja oraz przebudowa wejść do budynku.

Obecny budynek Urzędu Miasta pamięta czasy minionej epoki. Plac wokół pięknieje, dzięki trwającej rewitalizacji Śródmieścia. Niebawem budynek też zmieni swoje oblicze. Przejdzie on termomodernizację. Zamontowane zostaną windy, aby ułatwić dostęp do magistratu osobom niepełnosprawnym. Remont budynku podzielony będzie na dwa etapy – poprawa efektywności energetycznej oraz modernizacja wejść do budynku. – *Rozbiliśmy to na dwa zadania, ponieważ można było pozyskać środki zewnętrzne na poprawę efektywności energetycznej, czyli termomodernizację. Taką pomoc otrzymaliśmy. Zechcemy również z programu Dostępność Plus skorzystać, aby otrzymać wsparcie na poprawę dostępności. Chciałbym, aby w XXI wieku przy budynku Urzędu Miasta była winda* – mówi

burmistrz Janusz Rosłan. Znajdowałyby się ona przy sali konferencyjnej. – *Nie ma innego miejsca, które mogłoby skomunikować wszystkie poziomy. Chciałbym, aby osoby niepełnosprawne nie czuły się wykluczone, że nie mogą tak jak inni przyjść do burmistrza i porozmawiać* – dodaje. Zakres prac termomodernizacji obejmuje między innymi przebudowę dachu, wymianę okien, docieplenie ścian zewnętrznych oraz fundamentów. Odnowione będą frontowe schody wejściowe i rampy dla osób niepełnosprawnych oraz przebudowane zostaną zadaszenie nad wejściem głównym do budynku. Elewacja swoją kolorystyką będzie nawiązywała do fasady budynków wybudowanych w ramach rewitalizacji Placu Wolności, znajdujących się po jego zachodniej stronie.

Na tarasie znajdującym się po po-

łudniowej stronie budynku zostanie wykonana nowa posadzka i schody zewnętrzne. W ramach zadania planuje się także montaż i uruchomienie kompletnego węzła cieplnego wraz z automatyką i instalacją z możliwością monitoringu i zarządzania energią oraz modernizację wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania. Na dachu budynku zainstalowane zostaną panele fotowoltaiczne o mocy 39,9 kWp.

Celem termomodernizacji budynku jest zmniejszenie strat ciepła i wartości rocznego zapotrzebowania na energię, co w istotny sposób przyczyni się do obniżenia kosztów ogrzewania. To zadanie pn. „Poprawa efektywności energetycznej budynku Urzędu Miasta Biłgoraj” będzie finansowane z budżetu miasta, budżetu państwa oraz ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJ Inwestycje

Na monitoring poczekamy

W Biłgoraju od dawna mówi się o potrzebie stworzenia monitoringu chociażby głównych ulic. Ta niezwykle ważna inwestycja jest odkładana w czasie. Powodem jest brak środków finansowych.

Temat monitoringu w rozmowach mieszkańców miasta z władzami wraca jak bumerang. Również tak było i tym razem. Podczas zebrania Rad Osiedli mieszkańcy wnioskowali o wykonanie monitoringu. Podkreślali, że szczególnie w okresie nocnym na ulicach miasta chwilami robi się niebezpiecznie. Chodzi o grupki młodzieży spożywające alkohol m.in. w Parku Solidarności i Nowakowskiego.

Również policja wielokrotnie zwracała się z prośbą do władz miasta do wybudowanie sieci monitoringu. Pomógłbym im w znacznej mierze walczyć m.in. z oszustwami dotyczącymi wyłudzenia pieniędzy np. metodą na wnuczka.

Władze miasta posiadają gotową dokumentację techniczną monitoringu. Koszt takiej inwestycji w zakresie podstawowym to około 800 tys. zł. – *Radni wiedzą, że jest opracowana dokumentacja na monitoring. Jeśli woleliby wybrać do realizacji w tegorocznym budżecie monitoring, niż jedno z zapisanych zdań to byłoby monitoring. Nie byłoby wówczas np. przebudowy ul. Korczaka, rewitalizacji Śródmieścia i wielu innych zadań* – mówił burmistrz **Janusz Rosłan**. Dodał, że wszystkie potrzeby są ważne, jednak radni dokonali wyboru tych najważniejszych. To one realizowane są w pierwszej kolejności. Duży wpływ na to miała możliwość pozyskania środków zewnętrznych



na realizowane inwestycje.

Burmistrz Janusz Rosłan wyjaśniał, że monitoring w minimalnym zakresie realizowany jest w parku Solidarności. Kamera zamontowana jest na budynku Biłgorajskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Pozwala na to, aby rozpoznać twarz i zidentyfikować

sprawcę. Doskonałym przykładem na to, może być wybryk młodej osoby, która kilka lat temu wlała płyn do mycia naczyń do fontanny znajdującej się w parku. Udało się ustalić jej tożsamość. Naprawianie strat sporo ją kosztowało.

Red.

„Czasem cały świat oznacza mniej,
niż jeden człowiek, którego brak ...”

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

Panu Ryszardowi Wołoszynowi
oraz Rodzinie

składają
Dyrekcja, Nauczyciele i Uczniowie
I LO im. ONZ w Biłgoraju

JÓZEFÓW Na sygnale

Chciał wypalić nieużytki

W środę 18 marca po godzinie 10.00 w okolicach zalewu miejskiego policjanci Komisariatu Policji w Józefowie podczas patrolu zauważyli mężczyznę wypalającego nieużytki. O zdarzeniu natychmiast poinformowali straż pożarną. Okazało się, że nieużytki podpalił 74-latek.



W wyniku działania mężczyzny spłonęło prawie 20 arów nieużytków rolnych. Strażacy ugasili pożar i zapobiegli rozprzestrzenianiu się ognia. Policjanci ukarali go mandatem.

Każdego roku w okresie wiosennym dochodzi do pożarów spowodowanych wypalaniem traw i nieużytków rolnych. Proceder ten nie tylko w znacznym stopniu niszczy przyrodę, ale jest również bardzo niebezpieczny z uwagi na brak kontroli nad błyskawicznie rozprzestrzeniającym się żywiołem.

Przypominamy, że zgodnie z obowiązującym prawem, wypalanie traw jest nielegalne i grozi za to kara grzywny, a w przypadku stworzenia zagrożenia wielu osobom, a także spowodowania dużych strat materialnych nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Przypominamy, że podpalanie pozostałości roślinnych lub wypalanie traw jest nie tylko karalne, a przede wszystkim bardzo niebezpieczne, ponieważ może doprowadzić do pożaru lasów, zabudowań lub stworzyć zagro-

żenie dla osób przebywających w pobliżu. Kłęby dymu unoszące się nad jezdnią znacznie ograniczają też widoczność, co może być przyczyną kolizji lub wypadków drogowych. Poza tym podczas bezmyślnego podpalania suchych pozostałości roślinnych giną rośliny i zwierzęta, a do atmosfery przedostają się szkodliwe substancje. Wypalanie traw często niesie ze sobą zgubne skutki dla samego sprawcy. Zdarza się, że pożar odcina mu drogę ucieczki i pada on ofiarą pożaru, który sam wywołał!

Należy pamiętać, że wypalanie traw jest zabronione i pociąga za sobą odpowiedzialność karną. Zgodnie z przepisami Ustawy o Ochronie Przyrody, a także Kodeksu Wykroczeń za wypalanie traw grozi kara aresztu albo grzywna. W przypadku, gdy ogień niebezpiecznie się rozprzestrzeni i zagrazi zdrowiu lub życiu wielu osób, i spowoduje duże straty materialne, można trafić do więzienia nawet na 10 lat.

JK. (KPP w Biłgoraju)

Z POWIATU Na sygnale

Pierwsze kary za łamanie kwarantanny

Biłgorajscy policjanci codziennie sprawdzają realizację obowiązku kwarantanny przez osoby nim objęte. Osoby, które nie dostosowały się do przepisów obowiązujących w związku z epidemią, muszą się liczyć z poważnymi konsekwencjami, tj. mandatem do 30 tys. zł oraz odpowiedzialnością karną.

Każdego dnia umundurowani policjanci przynajmniej raz na dobę sprawdzają, czy osoby objęte kwarantanną przestrzegają jej i czy nie potrzebują pomocy. Zebrane informacje są na bieżąco przekazywane służbom sanitarnym i wojewodom. W większości przypadków osoby poddane domowej izolacji stosują się do postanowień decyzji. Jednak zdarzają się również przypadki nieodpowiedzialnego zachowania mieszkańców, którzy opuścili miejsce swojej kwarantanny, nie zważając na zalecenia służb oraz na zdrowie i życie innych osób.

– W powiecie biłgorajskim odnotowano kilka takich przypadków. Wobec tych osób policjanci będą prowadzić czynności wyjaśniające w związku z wykroczeniem z art. 116 kw – informuje w rozmowie z NOWĄ Gazetą Biłgorajską młodszy aspirant Joanna Klimek, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju. Obecnie funkcjonariusze na terenie woj. lubelskiego poinformowali służby sanitarne łącznie o 60 przypadkach, do których mieli uwagi.



Wobec osób, które nie stosują się do postanowień decyzji o kwarantannie, będą wyciągnięte surowe konsekwencje. Dodatkowo policjanci będą analizować takie zdarzenia pod kątem popełnianych wykroczeń czy też przestępstw. Jeśli osoba, u której potwierdzono zakażenie, oddali się z miejsca, w którym powinna przebywać, będzie odpowiadać zgodnie z art. 161 kk. Za to przestępstwo grozi kara roku pozbawienia wolności. Przypominamy, że w każdym przypadku niestosowania się do decyzji administracyjnej dotyczącej pozostawiania

w kwarantannie policjanci przekazują taką informację do służb sanitarnych, które są organem odpowiedzialnym za nakładanie na taką osobę kary. Początkowo była to kwota 5 tys. zł, a teraz jest to aż 30 tysięcy zł. W przypadku, gdy do kwarantanny nie będzie stosować się osoba, u której potwierdzono zakażenie, będzie ona odpowiadać karnie. Kodeks karny, art. 160 kk, 161 kk, i 165 kk, przewidują kary pozbawienia wolności.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJ Inwestycje

Zalegali z podatkami, wybudują ulice

Firma budowlana, która zalegała z płatnością podatków, wykona w mieście prace budowlane. Dzięki temu powstanie ul. Konwaliowa.



Wykonanie inwestycji w zamian za długi podatkowe. To pomysł władz miasta na odzyskanie należności. Prawdopodobnie już wkrótce w Biłgoraju będzie budowana ul. Konwaliowa. – Mamy dłużników podatkowych, którzy prowadzą

firmy budowlane. Są oni gotowi w zamian za umorzenie zaległości podatkowych wykonać pewną inwestycję – wyjaśnia skarbnik miasta Roman Żuk. Taka sama procedura była praktykowana podczas budowy ul. Magnoliowej

w 2018 roku. – Przeanalizowane zostały drogi, które można będzie wykonać w ten sposób. Inwestycja będzie wykonywana z materiału powierzonego, tzn. klinkieru pochodzącego z rozbioru ul. 3 Maja lub Placu Wolności – wyjaśnia. Zaznacza, że władze miasta są dopiero po wstępnych rozmowach z firmą. Umowa jeszcze nie jest podpisana.

Pod uwagę do remontu była brana również ul. Mickiewicza – od ul. Marii Konopnickiej w kierunku wschodnim. Jednak wysokość zadłużenia podatnika była bardziej zbliżona do kosztów budowy ul. Konwaliowej. – Inne zadania, które są zgłaszane przez radnych osiedlowych i miejskich w żaden sposób nie odpowiadają kwocie zadłużenia podatnika – wyjaśnia burmistrz Janusz Roslan.

Red.

REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

📍 Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

☎ 84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Przy Andersa powstaną nowe mieszkania

Za kilka miesięcy w Biłgoraju przy ul. Gen. Władysława Andersa ruszą prace budowlane przy nowej inwestycji deweloperskiej. Dzięki spółce RC Innovation w 2022 roku biłgorajski rynek mieszkaniowy wzbogaci się o 64 nowe mieszkania.

Nowoczesne mieszkania z podziemnym garażem to propozycja skierowana do osób, które cenią sobie mieszkanie w spokojnej okolicy a zarazem blisko centrum Biłgoraja. – *Planując tę inwestycję, braliśmy pod uwagę idealną lokalizację, w której w bliskim sąsiedztwie jest market Tesco oraz Galeria Natura. Lokalizacja ta umożliwia również łatwy dostęp do placówek oświatowych, ponieważ tuż obok znajduje się przedszkole a w niedalekiej odległości żłobek. Blisko jest również do dworca autobusowego PKS i zajezdni bus – mówi przedstawiciel zarządu spółki RC Innovation Sp. z o.o. w Biłgoraju.*

Doskonała lokalizacja, przemyślana architektura oraz duży wybór mieszkań powodują, że osiedle Andersa to idealna propozycja dla młodych par, rodzin z dziećmi, a także inwestorów szukających atrakcyjnych nieruchomości pod wynajem. Pięciokondygnacyjny budynek w wysokim standardzie wykończenia będzie się składał z 64 mieszkań 1, 2, 3 i 4-pokojowych. Do wyboru są mieszkania o powierzchni od 37 do 86 mkw. Cena zakupu 1 metra kwadratowego zaczyna się od 3990 zł i uzależniona jest od kondygnacji, na której będzie się znajdowało mieszkanie.



Dużą zaletą inwestycji jest bezpieczny garaż podziemny, w którym inwestor zaplanował 68 miejsc postojowych. Dla mieszkańców dostępne będą również komórki lokatorskie, które zapewnią dodatkową przestrzeń do przechowywania.

Nowoczesne bezpieczne i ciche biurowe windy ułatwią poruszanie się pomiędzy poszczególnymi kondygnacjami. Budynek zaprojektowano w kształcie litery U z klasyczną bryłą oraz nowoczesną elewacją w stonowanych, spokojnych barwach. Teren osiedla zostanie zagospodarowany małą architekturą i zielenią z najwyższą dbałością.

Deweloper, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom przyszłych mieszkańców, pomyślał również o komforcie i ciszy oraz mniejszych rachunkach za ogrzewanie a wszystko to dzięki 3-szybo-

niem poszczególnych mieszkańców.

Kolejnym plusem jest funkcjonalny układ pomieszczeń z możliwością modyfikacji ścian działowych według własnych potrzeb i upodobań dzięki zastosowaniu monolitycznego stropu.

Osoby, które zamieszkają na parterze, będą mogły cieszyć się indywidualnym terenem zielonym przynależnym do ich mieszkań, a mieszkańcy wyższych kondygnacji posiadać będą przestronne



wym oknom oraz wentylacji hybrydowej (mechaniczno-grawitacyjnej), dzięki którym zapewniony jest odpowiedni mikroklimat mieszkań. Budynek będzie podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej. Indywidualny pomiar zużycia pozwoli na gospodarowanie ciepłem zgodnie z faktycznym zapotrzebowa-

balkony do 9 mkw.

Budynek oraz poszczególne mieszkania będą odpowiednio doświetlone światłem naturalnym dzięki dużym nowoczesnym przeszkleniom. Mieszkańcy będą mieli także możliwość podłączenia szybkiego internetu światłowodowego, a dla zwiększenia bezpieczeństwa cała

przestrzeń wokół budynku będzie ogrodzona. Przewidziane są również 44 miejsca postojowe dla rowerów. Termin zakończenia budowy przewidziany jest na trzeci kwartał 2022 roku.

Deweloper, realizując tę inwestycję, zapewnia bezpieczeństwo i ochronę środków nabywców na rachunku powierniczym prowadzonym przez bank. Środki, które wpłacają nabywcy mieszkań, wypłacane są przez bank po zrealizowaniu kolejnych etapów inwestycji. Klientom finansującym zakup przy udziale kredytu zapewniamy również wsparcie profesjonalnego eksperta finansowego.

Sprzedaż mieszkań w nowej inwestycji przy ul. Andersa prowadzi biuro Maximum Nieruchomości z siedzibą przy ul. Lubelskiej 5 w Biłgoraju, tel. 606 639 596.

Szczegółowe informacje dotyczące inwestycji znajdują się na stronie internetowej:

osiedleandersa.pl,
na stronie portalu Facebook pod adresem fb.me/Os.Andersa
oraz na stronie biura nieruchomości pod adresem
<https://www.maximum-nieruchomosci.m-ap.pl/>

Red.



RC INNOVATION

**w sąsiedztwie
z TESCO i Domem Kombatanta**



NOWE MIESZKANIA

4 piętra, WINDY

www.osiedleandersa.pl



606 639 596
Biuro: ul. Lubelska 5 Biłgoraj

Felieton Biłgorajczyka



Tak to jest w życiu, że mamy od czasu do czasu huśtawkę nastroju, że mamy wtedy dołek za dołkiem, że wszystko wtedy wali się nam pod nogi, że do każdego mamy zastrzeżenia, że w każdym widzimy egoistę i wroga, i w ogóle mało kto nam się podoba. I wtedy nagle, jakby na sygnał, po męczącym smutku zjawia się okazja, by pozytywnie odreagować i przeżyć coś pociesającego. Tak się dzieje na skutek, np. otrzymania miłej niespodzianki. Wtedy ta niespodzianka czyni cuda w naszej psychice. Nagle zaczynamy widzieć życie w jasnych kolorach, kolor nieba staje się jakby jaśniejszy, a chmury jakby za czarodziejską różdżką znikają z horyzontu i wtedy też nagle mamy ochotę pochwalić się, albo też zwierzyć się bliskiej osobie z sekretów lub wybrać się na zakupy, nawet nic nie kupując, tylko by najciekawsze wystawy pooglądać lub tzw. ciuchy tylko przymierzyć, choćby tylko wzrokiem. Tak robią z reguły Panie, a Panowie? Panowie też mają od czasu do czasu swoje humory i problemy ze znalezieniem miejsca na ziemi i szukają odprężenia, np. przy piwie i z kolegą.

Przyznam, że pisząc ostatni felieton o wirusach, byłem sfrustrowany, napięty i przez to posmutniały, gdyż wyobrażałem sobie wtedy wielkość zbliżającej się katastrofy dla ludzkości, nazywanej już przez niektórych znawców tematu jako armagedon, czyli koniec świata. To mnie przeszło na wskroś, a ponadto rozbudziłem swoją czarną wyobraźnię, co u 77-latkę równało się z nagłym, jakby jeszcze nie do końca zasłużonym pożegnaniem tego świata. Poczułem się lekko przestraszony, jakbym pogodził się z losem, pamiętając, że w życiu miałem wiele szczęścia i nieraz gwiazdka opatrności wyciągała mnie z opresji. Wydawało mi się, że teraz to szczęście chyba mnie już opuści, bo byłoby go już w moim życiu za dużo i byłoby to tylko oznaką ogólnej równowagi między dobrem i złem na całym świecie. Taka równowaga ponoć istnieje, a naruszenie jej prowadzi do wyniszczających wojen i... pandemii. To abstrakt, tego nikt nie udowodni, ale „pomajaczyć” można, zwłaszcza wtedy, kiedy widmo katastrofy ludzkiej pcha nas do mistyfikacji i fantazji. Chyba że będzie niespodzianka i koronawirus znajdzie swego pogromcę.

Taka nadzieja płynie z Dalekiego Wschodu. Tam, np. Chiny, ogłosiły ujarzmienie tego wirusa drogą niesamowitej determinacji i dyscypliny w działaniu prewencyjnym i profilaktycznym, a tym ten naród już

Na odprężenie pochwalę się

zaimponował wcześniej. Wspomnę, ot choćby we wdrażaniu gospodarki rynkowej, kiedy trzeba było przestawić mentalność ludzką na kapitalistyczne myślenie, za co nieco wcześniej beztosnie karano i szydzono. Mamy więc teraz godny przykład Chin w walce z tą wirusową bestią w Polsce, tym bardziej, że Prezydent A. Duda poprosił Chińczyków o pomoc w zaopatrzeniu naszej, jak się okazuje, niedoinwestowanej i jeszcze dodatkowo zubożonej służby zdrowia.

Gdyby tak ten zamiar zaowocował byłoby to, tak sądzę, epokowym wydarzeniem, nie mówiąc już o olbrzymiej niespodziance. Wtedy zapewne odreagowalibyśmy i odetchnęli, a przez to nabralibyśmy nowych sił do życia. To chcę szczególnie i dobitnie podkreślić, bo wiem sam po sobie, jak potrzebne jest człowiekowi wsparcie, a tym bardziej jak jest ono nieoczekiwane.

Ja taką miłą niespodziankę przeżyłem właśnie kilka dni temu, kiedy przekazano mi małą objętościowo broszurkę do czytania i z jakże zaskakującą dedykacją autora. A jest nim nie byle kto, bo to profesor zw. dr hab. Uniwersytetu Rzeszowskiego, nasz rodak z Biłgoraja – Stanisław Sagan, mający trzy tytuły doktor honoris causa, który jest obecnie kierownikiem Katedry Prawa Konstytucyjnego, a uprzednio pełnił przez dwie kadencje funkcję prezydenta Stowarzyszenia Uniwersytetów Regionu Karpat – ACRU. I co mnie tak ujęło, to zaproszenie do wglębnienia się w treść tego opracowania oraz podzielenie się swoimi krytycznymi uwagami z autorem, czyli tym naukowym mamutem, jak to mówiono onegdaj na Politechnice Śląskiej, gdzie pracowałem przez 10 lat, jakbym był godnym partnerem do wymiany myśli, a przecież ja jestem tylko po studiach i to w dodatku politechnicznych, choć o rozbudowanym programie z zakresu budownictwa i architektury.

Już sam tytuł *Dyktatury zakamuflowane* podpowiada, że to może być ciekawa lektura, a jeszcze ciekawsze odniesienia, zwłaszcza z polskiego punktu widzenia, więc próbuję się wglębnąć w tę obcą mi problematykę. Co ciekawe, Profesor wspomniany problem rozważa na przykładzie istniejącego prawa w krajach nadbałtyckich, Turcji, Wenezueli, na Węgrzech. Jednak nietrudno sobie wyobrazić, że autor zahacza również w domyśle o sytuację w Polsce. Więcej napiszę, jak zgłębię poruszone w niej zjawiska. W każdym razie pojęcie dyktatury zakamuflowane chwytam wyobraźnią i prawdopodobnie pozwoli mi to odsunąć myśli dnia codziennego o walce z obecną pandemią. A tego mi potrzeba i tego życzę swoim czytelnikom.

Biłgorajczyk, e-mail: naj-lawok@wp.pl

ALEKSANDRÓW Inwestycje

Przebudują drogę w Aleksandrowie

W najbliższych planach gminy Aleksandrów jest przebudowa drogi na odcinku Aleksandrów Drugi – Pisklaki o długości ponad 3 km.

W ramach tej inwestycji przebudowana zostanie gminna droga w miejscowości Aleksandrów Drugi – Pisklaki. Długość remontowanej drogi wynosi 3170 m, szerokość 3,5 m. W niedalekiej przyszłości trasa Aleksandrów Drugi – Pisklaki będzie miała asfaltową nawierzchnię. – *Jesteśmy przygotowani na inwestycje związane z drogami gminnymi m.in. Pisklaki – Aleksandrów. Mamy pieniądze z Urzędu Wojewódzkiego, jesteśmy po przetargu. Na pewno do końca czerwca wykonamy to przedsięwzięcie* – mówi **Józef Biały**, wójt gminy Aleksandrów.

Obecnie trwają prace przygotowawcze m.in. równanie nawierzchni oraz wycinanie krzaków. Po tych pracach nastąpi tłuczniowanie, a następnie będzie kładzona masa asfaltowa.

Inwestycja prawdopodobnie po-



trwa do czerwca bieżącego roku. Zamówienie zostanie sfinansowane częściowo ze środków budżetu gminy Aleksandrów, a częściowo ze środków Funduszu Dróg Samorządowych. Całkowita wartość tej inwestycji to 708 tysięcy złotych, z czego 354 tysiące złotych będzie pochodziło od wojewody lubelskiego.



Przetarg na tę inwestycję drogą wygrała firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Tomaszowa Lubelskiego. Droga będzie przeznaczona do użytku małych ciągników, samochodów i rowerów.

J.P.

OBSZA Edukacja

Gmina planuje zamknąć szkołę

Decyzją władz gminy Obsza Szkoła Podstawowa w Woli Obszańskiej ma zostać zamknięta. Jednym z głównych powodów zamknięcia placówki jest zbyt mała liczba uczniów.



Szkoła Podstawowa w Woli Obszańskiej to wyjątkowo mała szkoła, a gmina Obsza szuka oszczędności w oświacie. Obecnie do Szkoły Podstawowej w Woli Obszańskiej uczęszcza zaledwie troje dzieci. Oprócz nich jest jeszcze siedmioro przedszkolaków, w tym dwoje

w zerówce.

Władze samorządowe starają się, żeby pedagodzy nie stracili pracy, natomiast budynek szkoły będzie przekształcony na miejscowe przedszkole.

W gminie Obsza funkcjonuje obecnie pięć placówek szkolnych:

w Obszy, Zamchu, Babicach, Olchowcu oraz w Woli Obszańskiej. W dwóch ostatnich placówkach edukacja kończy się na trzeciej klasie. W Olchowcu do klas I-III uczęszcza 24 dzieci, w tym 4 jest w zerówce. Natomiast w Woli Obszańskiej jest jedynie klasa druga, która liczy zaledwie 3 dzieci. Zatrudnienie w Szkole Podstawowej w Woli Obszańskiej jest równe 3,51 etatu pedagogicznego.

Tego roku utrzymanie szkół wyniesie ponad 6 milionów złotych, z czego 4 miliony stanowi subwencja oświatowa. Pozostałe środki muszą wyłożyć władze samorządowe gminy Obsza. – *To nie są małe środki, bo co roku dokładamy do oświaty średnio 2,5 mln złotych* – stwierdza **Andrzej Placek**, wójt gminy Obsza.

J.P.

OGŁOSZENIE

Zwracamy się z prośbą o przekazanie 1% dla naszej córki **Magdaleny Działy**, która cierpi na dziecięcę porażenie mózgowe, padaczkę, nie chodzi, nie siedzi, nie mówi, karmiona jest przez sondę. Z uwagi na jej ciężki stan neurologiczny wymaga długotrwałej rehabilitacji i opieki specjalistycznej.



Aby przekazać 1% podatku

wystarczy w rozliczeniu rocznym, w rubryce „WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) wpisać:

KRS 0000037904, a w polu

„INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE - CEL SZCZEGÓŁOWY 1%”:

6558 Działy Magdalena



Szanowni Darczyńcy,
prosimy o wyrażenie zgody
w formularzu PIT na przekazanie swoich
danych organizacji pożytku publicznego.

JÓZEFÓW Społeczne

Śmieci sporo kosztują

Od stycznia samorząd gminy Józefów wprowadził nowe zasady płatności za śmieci. Dla mieszkańców oznacza to podwyżki. Niestety, prognozy nie są optymistyczne. Opłaty nadal będą rosły.



Od nowego roku opłaty śmieciowe w gminie Józefów są naliczane dla rodzin do i powyżej 4 osób, z uwzględnieniem kompostowników. W rodzinie 4-osobowej stawka wynosi 14 złotych, ale jeśli korzysta się z kompostownika – 12 złotych od osoby. Gospodarstwa 5-osobowe i bardziej liczne płacą za odpady 70 złotych, a w przypadku nieruchomości wyposażonych w kompostowniki – 60 zł.

Wprowadzenie zmian było konieczne ze względu na przepisy ustawowe, ich interpretację oraz rosnące koszty odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Jeszcze kilka lat temu pieniądze z opłat śmieciowych wystarczały na pokrycie kosztów obsługi całego systemu, ale te z roku na rok są coraz wyższe. Do tej pory władze gminy, aby nieco odciążyć mieszkańców, różnicę pokrywały z budżetu, ale takie rozwiązanie coraz częściej kwestionują regionalne izby obrachunkowe i sądy administracyjne. Rosną również ceny energii, płaca minimalna i inne koszty osobowe oraz opłaty za składowanie odpadów w RIPOK, czyli Regionalnych Instalacjach Przetwarzania Odpadów Komunalnych.

Podczas jednej z sesji Rady Miejskiej w Józefowie burmistrz **Roman Dziura** poruszył kwestie związane z opłatami za śmieci ponoszonymi przez mieszkańców. – *Musimy się przed mieszkańcami rozliczać, na co idą pieniądze. Zostaliśmy zobowiązani, aby założyć odrębne konto, rozliczani czy my nie dodajemy do tego systemu, czy nie zarabiamy. Nie możemy zarobić, nie możemy też dokładać. Śmieci są nasze prywatne* – mówi. Przypomina, że do końca

minionego roku podchodziliśmy do tego łagodnie. Zdarzały się sytuacje, że nie prowadziliśmy egzekucji. Osoby starsze przychodziły ze łzami w oczach, mówiły, że nie mają z czego zapłacić – mówi. Dodaje, że teraz nie ma uprawnień do umarzania płatności. – *Jak coś umarzam, czuję, że przerzucam tę kwotę na mieszkańców. Będzie to teraz działać tylko w wyjątkowych sytuacjach* – zaznacza burmistrz.

dała do całego systemu. Teraz tak być nie może. – *Od stycznia gminom zabroniono dokładać do śmieci. To wszystko musi być sfinansowane z pieniędzy mieszkańców* – dodaje. Burmistrz Roman Dziura przekonuje, że stawki, które proponowano mieszkańcom są jednymi z niższych. – *W miastach te stawki są potężne. Na ten moment nie ma zrozumienia osób, które do końca roku nie płaciły za śmieci. My je sponsorowaliśmy, a teraz wciągnęliśmy do systemu. One mają najwięcej żalu, bo dla nich jest to najbardziej dotkliwe* – mówi. Przypomnijmy, że do końca minionego roku stawki było określone dla rodzin jedno, dwu i trzypersonowych. – *Ja nie znam gminy, która ma niższą stawkę* – zapewnia burmistrz. Dodaje, że jest zagrożenie, że stawki mogą wzrosnąć po rozstrzygnięciu przetargu. – *Wszyscy musimy pilnować, aby każdy płacił i się nie migał. Szczególnie osoby wyjeżdżające ze granic i uczniowie. W naszym interesie jest, abyśmy płacili wszyscy. Wówczas unikniemy podwyżki* – przekonuje.

Gmina Józefów nie będzie podchodziła pobłażliwie do umorzeń zaległości. – *Do końca minionego roku podchodziliśmy do tego łagodnie. Zdarzały się sytuacje, że nie prowadziliśmy egzekucji. Osoby starsze przychodziły ze łzami w oczach, mówiły, że nie mają z czego zapłacić* – mówi. Dodaje, że teraz nie ma uprawnień do umarzania płatności. – *Jak coś umarzam, czuję, że przerzucam tę kwotę na mieszkańców. Będzie to teraz działać tylko w wyjątkowych sytuacjach* – zaznacza burmistrz.

Red.

JÓZEFÓW Społeczne

Mieszkańcy walczą o asfalt

Mieszkańcy Długiego Kąta w gminie Józefów proszą władze gminy o wykonanie nakładki asfaltowej w ich miejscowości. Dotychczas bezskutecznie.

Głosem potrzeb mieszkańców jest radna Rady Miejskiej w Józefowie Anna Kusa. Na ręce przewodniczącego Rady złożyła interpelację w tej sprawie. – *Bardzo ważną sprawą dla mieszkańców miejscowości Długi Kąt jest droga przy posesjach. Obecna ulica utwardzona jest jedynie tłuczniem, zgłaszam więc postulat, aby położyć nawierzchnię asfaltową. Sprawa położenia asfaltu była poruszana już wielokrotnie na zebraniach wiejskich, strażackich* – twierdzi radna. Dodaje, że burmistrz wyrażał aprobatę zaproponowanej inwestycji.

Burmistrz Roman Dziura wyjaśnia, że w bieżącym roku planowana jest przebudowa drogi wojewódzkiej nr 853 Nowy Majdan – Tomaszów Lubelski w miejscowości Długi Kąt w zakresie budowy ścieżki rowerowej dwukierunkowej dla

wspólnego użytkownika rowerów i pieszych o wartości około 200 tys. zł. Na ten cel gmina Józefów musi przeznaczyć około 100 tys. zł. – *W bieżącym roku planowana jest również przebudowa drogi w kierunku gminy Krasnobród do granic powiatu oraz przez Stanisławów – Górniki – Szopowe w kierunku drogi wojewódzkiej. Wartość szacunkowa to około 10 mln zł* – wyjaśnia burmistrz. Zaznacza, że województwo lubelskie z Funduszu Dróg Samorządowych przyzna na tę inwestycję 60% kosztów, pozostałą kwotę po 50% sfinansuje Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski w Józefowie.

Realizacja inwestycji, o którą radna zabiega, jest niemożliwa do wykonania w tym roku. – *Biorąc pod uwagę fakt realizacji tak kosztownych inwestycji w bieżącym roku, w miejscowości*

Długi Kąt nie planujemy dodatkowych inwestycji – dodaje, informując, iż droga, o wykonanie której ubiega się radna, została ujęta w Kadencyjnym Budżecie Obywatelskim, więc planowana jest do zrealizowania do końca bieżącej kadencji.

– *Ważne jest to, że Kadencyjny Budżet Obywatelski dla Długiego Kąta jest systematycznie realizowany, pomimo znaczącego uszczuplenia środków finansowych w budżecie gminy, które musieliśmy przeznaczyć na 50% podwyżkę energii oraz koszty podniesienia najniższego wynagrodzenia pracowników Urzędu Miejskiego oraz podległych jednostek, a jest to znacząca kwota sięgająca ok 600 tys. zł* – tłumaczy burmistrz.

Red.

JÓZEFÓW Inwestycje

Będą kolejne domy dla seniorów

Burmistrz Józefowa ma w planach wybudowanie kolejnych dziennych domów pobytu dla seniorów. Następny ma powstać w Hamerni.

W gminie Józefów funkcjonują dwa Dienne Domy Pobytu Seniorów – w Józefowie i Długim Kącie. W planach jest powstanie kolejnego w Hamerni. Dotychczas jego utworzenie nie było możliwe ze względu na nieuregulowane sprawy własnościowe. Teraz to się zmieniło. Burmistrz Roman Dziura poinformował, że samorząd przygotowuje się do złożenia wniosku o powstanie trzeciego domu dla seniorów w Hamerni. – *Obiecaliśmy, że tam zrobimy trzeci dom dla seniorów. Panie się trochę obraziły, że nie wyszło to w roku ubiegłym. Wojewoda odprawił nas w kwitkiem, bo stan prawny remizy był nieuregulowany. Teraz mamy umowę użyczenia. Mamy od współwłaścicieli zgodę na realizację inwestycji* – mówił podczas jednej z sesji Rady Miejskiej burmistrz **Roman Dziura**. Dodaje, że ma nadzieję, iż uda się to zrealizować. Podkreśla, że władzom zależy na wystąpieniu o środki na 2,5-letnie



funkcjonowanie tych placówek. Dałyby one oszczędności w budżecie gminy. – *Pieniądzy na ten cel jest mało, ale próbę podejmiemy* – mówił. Wszystko po to, aby wzbogacić funkcjonowanie tych już istniejących. W planach jest zapewnienie seniorom dwóch posiłków dziennie, wycieczek oraz szeregu zajęć rozwijających.

– *My musimy się nauczyć korzystać z takich obiektów. Dotychczas czegoś takiego u nas nie było. Jeśli ktoś pochodzi do nich przez*

dłuższy czas i skorzysta z tych doświadczeń, to nawet jeśli potem oferta będzie zmniejszona, nie zrezygnuje. Seniorzy tam zostaną – mówił.

Głównym celem utworzenia tego typu domów jest poprawa jakości życia mieszkańców nieaktywnych zawodowo w wieku 60+, ich aktywizacja społeczna. Seniorzy korzystają m.in. z oferty takich zajęć jak ćwiczenia gimnastyczne czy zajęcia komputerowe.

Red.

OGŁOSZENIE

Adaś choruje na dystrofię mięśniową Duchenna'a (DMD).
Przekazując 1% swojego podatku, wspierasz rehabilitację i jego leczenie.
Adaś ma założone subkonto w Fundacji
„Parent Project Muscular Dystrophy” ul. Leśna 17, 83-331 Przyjaźń

Przeznacz 1% podatku
nr KRS: 0000325747
z dopiskiem „na rzecz Adama Iwanejko”

Dowolne darowizny prosimy wpłacać na nr bankowy:
Volksbank Bank: 92 2130 0004 2001 0483 1491 0001
z dopiskiem: „na rzecz Adama Iwanejko”

Serdecznie dziękujemy za wszelką pomoc!



Zakończono realizację projektu „Montaż instalacji ogniw fotowoltaicznych na terenie Gminy Goraj”

Z odnawialnych źródeł energii da się korzystać bez nadmiernego eksploataowania naszej planety. Korzyścią jest pozytywny wpływ na środowisko naturalne. Gdy zastanawiamy się, jakie są sposoby na ochronę atmosfery, czy też jak zapobiec globalnemu ociepleniu, nie musimy wcale szukać daleko. Powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie: Jakiego rodzaju energii są w naszym zasięgu i które z nich stanowią źródła energii odnawialnej?

kujemy owej energii za dużo? Możemy magazynować ją w specjalnych akumulatorach lub dzielić się nią z zakładem energetycznym. Słońce świeci przynajmniej przez jedną trzecią doby, a nawet gdy chowa się za chmurami daje energię. W okresie wiosenno-letnim jest go znacznie więcej. Panele fotowoltaiczne są wykorzystywane w równym stopniu przez firmy, jak i prywatne gospodarstwa domowe. Według bardzo przybliżonych obliczeń

Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 4. Energia przyjazna środowisku, Działanie 4.1 Wsparcie wykorzystania OZE. W Polsce jest coraz więcej gmin, w których wielu mieszkańców staje się prosumentami. W większości przypadków jest to efekt projektów realizowanych z unijnych dotacji. W przypadku gminy Goraj instalacje fotowoltaiczne zyskało 117 gospodarstw domowych. Ponad połowa spośród wszystkich gospodarstw domowych posiada też kolektory słoneczne wykonane w 2015 i 2018 roku (526 sztuk). Można więc śmiało stwierdzić że mieszkańcy z terenu gminy Goraj w dużej mierze korzystają z Odnawialnych Źródeł Energii. Korzyści z wykorzystywania odnawialnych źródeł energii (OZE) są niepodważalne. Dzięki nim nasz dom może mniej negatywnie oddziaływać na środowisko, a to z kolei sprawi, że życie w okolicy będzie przyjemniejsze i zdrowsze.

Projekt z jakiego korzystała Gmina Goraj zakładał wykonane 117 instalacji fotowoltaicznych pracujących w systemie otwartym w gospodarstwach domowych mieszkańców Gminy Goraj. Są to instalacje o mocy 2,24 kWp (24 instalacji), 2,80 kWp (25 instalacji) oraz 3,36 kWp (68 instalacji). Umożliwi to mieszkańcom uzyskanie oszczędności finansowych z tytułu korzystania z energii na potrzeby własnych budynków mieszkalnych a także spowoduje redukcję poziomu emisji szkodliwych gazów i pyłów do atmosfery. Celem bezpośrednim projektu był: wzrost produkcji energii z OZE i redukcja emisji CO₂. Do celów społecznych należy podniesienie jakości życia mieszkańców poprzez: wzrost jakości infrastruktury technicznej, ochronę środowiska w wyniku redukcji zanieczyszczeń do atmosfery, redukcję kosztów opłat za energię przez mieszkańców. Projekt obejmował realizację trzech zadań: – przygotowanie dokumentacji technicznej, – instalację paneli fotowoltaicznych i nadzór inwestorski.

Otrzymane dofinansowanie wyniosło 1 042 746,49 zł

Głównym celem projektu jest wzrost wykorzystania odnawial-



nych źródeł energii na terenie Gminy Goraj. Beneficjentem projektu była Gmina Goraj, natomiast grupę docelową stanowią mieszkańcy gminy, którzy biorą udział w przedsięwzięciu. W ramach projektu zainstalowanych zostało 117 szt. instalacji ogniw fotowoltaicznych pracujących w systemie otwartym. Projekt przyczynił się do zastępowania istniejącej energii z surowców kopalnych produkcją ze źródeł odnawialnych, a zastosowane w jego ramach rozwiązania zgodnie z przeprowadzonym bilansem mają na celu wyrównanie kosztu kWh wyprodukowanego z alternatywnych źródeł i kosztu kWh wyprodukowanego z tradycyjnych źródeł surowców kopalnych. Montowane w ramach projektu instalacje są wyposażone w rejestratory danych, które w oparciu o technologie TIK umożliwiają pomiar, obsługę monitoring wykorzystywania energii. Każdy z systemów monitoringu zbiera niezbędne dane z instalacji, pozwalając śledzić parametry pracy instalacji i ilość wyprodukowanej energii.

Cele szczegółowe:

– Redukcja zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego po-

przez ograniczenie emisji związków szkodliwych;

– Upowszechnienie technologii wytwarzania czystej energii wśród mieszkańców;

– Zmniejszenie obciążeń finansowych gospodarstw domowych wynikających z opłat za energię produkowaną w sposób konwencjonalny.

Produkty projektu:

– Liczba wybudowanych jednostek wytwarzania energii elektrycznej z OZE – 117 szt.

– Dodatkowa zdolność wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych – 0,35 MW;

– Dodatkowa zdolność wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych – 0,35 MW.

Rezultaty projektu:

– Produkcja energii elektrycznej z nowo wybudowanych instalacji wykorzystujących OZE – 334,63 MWh/rok;

– Produkcja energii elektrycznej z nowo wybudowanych / nowych mocy wytwórczych instalacji wykorzystujących OZE – 334,63 MWh/rok;

– Szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych – 278,07 tony równoważnika CO₂/rok.



Ogniwa fotowoltaiczne to wynalazek który potrafi zamieniać energię pochodzącą ze światła słonecznego na energię elektryczną. Stosuje się do tego specjalne instalacje, najczęściej umiejscawiane na dachach domów lub wolnych powierzchniach działek. Gdzie? Wybór należy do nas. Jeśli nie mamy ani porządnego dachu, ani wolnej działki, możemy taką konstrukcję umieścić na ścianie. Ważne, by miała dostęp do słońca i była pod odpowiednim kątem. Przy pomocy odpowiedniej konfiguracji owych instalacji i wykorzystaniu falownika zamieniamy prąd stały na zmienny, czyli identyczny jak ten występujący w naszych gniazdkach- 230/400V, 50 Hz.

A co się stanie jeśli wyprodu-

koszt jeśli nawet nie korzystamy z dofinansowania zewnętrznego (np. środków z Unii Europejskiej) montażu zwraca się już po 8-10 latach, natomiast jeżeli uda nam się pozyskać dofinansowanie okres zwrotu znacznie się skraca. To sprawia, że instalacje cieszą się w naszym kraju ogromnym powodzeniem. Jeśli więc chcemy w znaczący sposób zmniejszyć rachunki za prąd albo zredukować je niemal do zera, fotowoltaika będzie świetnym pomysłem.

W dniu 9 sierpnia 2018 roku została podpisana umowa między Województwem Lubelskim a Gminą Goraj o dofinansowanie projektu pn.: „Montaż instalacji ogniw fotowoltaicznych na terenie Gminy Goraj”, który był realizowany w ramach Regionalnego

ŁUKOWA Sesja Rady Gminy Łukowa

Nowy skarbnik w gminie Łukowa

12 lutego 2020 roku odbyła się kolejna Sesja Rady Gminy w Łukowej. Został powołany nowy skarbnik tej gminy. Jednogłośnie wybrano Annę Bździuch, która przez prawie 14 lat pracuje w tym zawodzie.



27 listopada 2019 roku skarbnik Irena Sobczak złożyła wypowiedzenie stosunku pracy w związku z planowanym przejściem na emeryturę. Mimo próśb wójta gminy o pozostaniu na stanowisku, skarbnik nie przychyliła się do tej prośby. Warto nadmienić, iż dotychczasowa skarbnik pełniła swoją funkcję 30 lat. Powołanie na stanowisko skarbnika gminy Łukowa miało miejsce 29 czerwca 1990 roku, zaś odwołanie nastąpiło 27 lutego 2020 roku.

– Chyba się popłaczę, bo jednak zżyłam się z tym wszystkim. Żyłam tymi sprawami i myślę, że tak chyba już pozostanie. Szczerze mówiąc, nie czuję się jeszcze emerytką, ale z czasem pewnie zacznę się przyzwyczajać do tego. Dziękuję Bogu za to, że doczekałam tej emerytury, że jestem sprawna fizycznie i psychicznie – mówi **Irena Sobczak**, były skarbnik gminy Łukowa. – Budżet gminy Łukowa jest w dobrej kondycji, tak jak przez te wszystkie lata, i myślę, że dalej tak będzie – dodaje.

Przewodniczący Rady Gminy Łukowa podsumował dotychczasowy stan gminy pod kątem zarządzania, księgowości i finansów.

– Przewodniczący rady jest zawsze zapraszany na podsumowanie kontroli kompleksowej, która odbywa się raz na 4 lata. Powiem szczerze, że gmina Łukowa pod każdym względem była szczególnie skrupulatna pod kątem księgowości, wydatkowania pieniędzy w ramach ustawy o zamówieniach publicznych. Pamiętam takie zdanie: Do Łukowej powinny przyjeżdżać inne gminy i uczyć się, jak realizować zadania w myśl tej ustawy – mówi **Tadeusz Kraczek**, przewodniczący Rady Gminy Łukowa. – Księgowa jest od tego, żeby trzymać pie-

niądze na odpowiednich półkach i szufladach. My mieliśmy takie szczęście, że Irena potrafiła w tych swoich szufladkach trzymać te pieniądze. Zawsze budżet gminy był w pewnych ryzach – dodaje.

28 lutego 2020 roku powołano Annę Bździuch na stanowisko nowego skarbnika gminy Łukowa. Ukończyła ona Liceum Ekonomiczne w Zespole Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie, tym samym uzyskując prawo do pracy w zawodzie technik – ekonomista. Następnie na Wydziale Ekonomii UMCS w Lublinie na kierunku zarządzanie – marketing uzyskała tytuł magistra. Przez prawie 14 lat pracowała na stanowisku urzędniczym w UG Łukowa.

– Można było ogłosić konkurs na wolne stanowisko urzędnicze. Tylko z kolei konkurs dopuszcza przykładowo jakąś osobę z Podkarpacia, zupełnie nam nieznaną. Stąd pewne przesunięcie w urzędzie. Proponujemy, sugerujemy, żeby to w miarę łagodnie przeszło. Prawie 14 lat pracy pani Anny Bździuch w tym zawodzie również o czymś świadczy – mówi **Stanisław Kozyra**, wójt gminy Łukowa. – Jest to osoba wszystkim mieszkańcom znana i gwarantująca należyte wykonywanie obowiązków skarbnika gminy – dodaje.

– Zdaję sobie sprawę, że przede mną nie lada wyzwanie. Pani skarbnik ustawiła mi poprzeczkę bardzo wysoko, jako fachowiec w swojej dziedzinie i jako człowiek. Dziękuję za doświadczenie, którym chce się ze mną podzielić. Ze swojej strony mogę obiecać, że dołożę wszelkich starań, aby sprostać zadaniom i że państwa nie zawiodę – mówi **Anna Bździuch**, nowa skarbnik gminy Łukowa.

J.P.

ZAMOŚĆ Na sygnale

Oklamał, że jest zarażony koronawirusem

60-letni mężczyzna, który potrzebował pomocy medycznej, twierdził, że jest zarażony koronawirusem. Przekazując służbom taką informację, kłamał. Teraz za swoje bezmyślne postępowanie odpowie przed sądem. Wywołanie niepotrzebnej czynności służb zagrożone jest karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywną.

W piątek ratownicy medyczni otrzymali zgłoszenie, z którego wynikało, że przy jednym ze sklepów na ul. Hrubieszowskiej w Zamościu leży nietrzeźwy mężczyzna, który zasłabł i upadając doznał urazu głowy. Ratownicy o pomoc poprosili policjantów. Mężczyzna oświadczył bowiem, że jest zarażony koronawirusem.

Mundurowi, pomagając służbie medycznej, mieli świadomość zagrożenia. Przystępując więc do interwencji, założyli odzież ochronną i zachowali wszelkie środki ostrożności. Mężczyzna, który potrzebował pomocy, to 60-letni mieszkaniec Biłgoraja. Policjanci, ustalając okoliczności, w jakich mógł zarazić się koronawirusem, dowiedzieli się od niego, że najbliższa jego rodzina wróciła z zagranicy i została objęta kwarantanną, on nie

dość, że miał mieć z nimi kontakt, to sam był zarażony. Jednak po chwili wyznał policjantom, że skłamał.

Pomimo tego, że mężczyzna odwołał wcześniejsze zapewnienia dotyczące swojej choroby oraz kontaktu z osobami poddanymi kwarantannie, policjanci skontaktowali się ze służbą sanitarną oraz jednostką policji właściwą ze względu na miejsce zamieszkania mężczyzny. Chcieli bowiem z całą pewnością wykluczyć jego wcześniejszą wersję. Ustalenia potwierdziły, że mężczyzna kłamał, nie był ani chory, ani objęty kwarantanną, podobnie jak jego bliscy. 60-latek został przewieziony do szpitala na dalsze badania. Nie uniknie jednak odpowiedzialności, ze swojego nieodpowiedzialnego, bezmyślnego postępowania wytłumaczy się przed sądem. Wywołanie

niepotrzebnej czynności służb chroniących bezpieczeństwo, porządek publiczny lub zdrowie zagrożone jest karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywną. Sąd może orzec także nawiązkę do 1000 zł.

Pamiętajmy, że nieodpowiedzialne zachowanie wywołujące niepotrzebną czynność służb ratunkowych jest zabronione i zagrożone karą. Jednak najważniejsze jest to, że osoba, która wywołuje taką czynność stwarza zagrożenie dla innych. W tym czasie ktoś może naprawdę potrzebować pomocy, a służby zaangażowane w reakcję na fałszywy alarm mogą nie zdążyć z pomocą prawdziwie poszkodowanemu.

Red.

BIŁGORAJ NOWA Gazeta Biłgorajska

Wyraż swoją opinię. Chcemy zmieniać się dla Was

Podobno jedyną stałą rzeczą w życiu są zmiany. Wszystko się zmienia, a świat pędzi do przodu i w myśl tej zasady my też chcemy zmieniać się dla Was, drodzy Czytelnicy. Aby to zrobić, potrzebujemy Waszej opinii, którą anonimowo możecie wyrazić, elektronicznie wypełniając krótką ankietę.

Jesteśmy wdzięczni za wszelkie sugestie, które wysyłacie nam w prywatnych wiadomościach. Jednak, aby obrać właściwy kierunek zmian, potrzebujemy ich więcej.

Jesteśmy i działamy dla Was, dlatego chcemy poznać Wasze opinie na temat wydań drukowanych NGB oraz naszego portalu www.gazetabilgoraj.pl. Wasze sugestie wyznaczą kierunek naszych zmian.

Jedną z naszych dziennikarek jest studentka ostatniego roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Uniwersytecie Rzeszowskim. W związku z tym przeprowadza badania dotyczące czytelników



naszego tygodnika, czyli NOWej Gazety Biłgorajskiej.

– Długo zastanawiałam się nad tematem mojej pracy licencjackiej. Chciałam, by nie była to odbębniiona część moich studiów, ale coś więcej. Badania nad czytelnikami NOWej Gazety Biłgorajskiej pomogą całej redakcji gazety zrozumieć oczekiwania

czytelników, poznać ich opinie i dzięki temu zmieniać się dla nich – zachęca do wyrażenia opinii **Dominika Oleszek**, jedna z dziennikarek NOWej Gazety Biłgorajskiej.

W związku z powyższym prosimy o poświęcenie kilku minut oraz wypełnienie ankiety. Ankieta jest anonimowa. Udzielone przez Państwa odpowiedzi posłużą do celów badawczych.

Ankieta badawcza znajduje się na naszym portalu internetowym www.gazetabilgoraj.pl

Z góry dziękujemy wszystkim za wyrażenie opinii!

Red.

POMÓŻ
Michałkowi
w leczeniu
i rehabilitacji

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
KRS 00000 37904
Cel szczegółowy:
29822 Żak Michał Biłgoraj
Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu
podatkowym pola „Wyrażam zgodę”

Aby przekazać **darowiznę** na rehabilitację i leczenie na konto:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
koniecznie z dopiskiem: **29822 Żak Michał Biłgoraj**
darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Przekazaj 1%

Z POWIATU Społeczne

Bezinteresowna pomoc kwitnie

„Człowiek tyle jest wart, ile może dać drugiemu człowiekowi” (św. Jan Paweł II). To motto przyświeca wszystkim zaangażowanym w nieformalnej grupie „Widzialna ręka Biłgoraj i okolice”. Grupa społecznościowa obecnie liczy ponad 2400 członków. Zajmuje się nie tylko pomocą starszym osobom, ale też organizacją niezbędnych dla pracowników biłgorajskiego szpitala środków ochrony osobistej.

Zaangażowało się wiele osób...

Pomysł powstania grupy w mediach społecznościowych to kontynuacja akcji ogólnopolskiej. – Pomysłaliśmy, że również w Biłgoraju możemy stworzyć taką akcję na rzecz ludzi potrzebujących. W działania grupy zaangażowało się bardzo dużo ludzi, są oni otwarci i chętni nieść pomoc innym. Jest to bardzo budujące. Najważniejsze jest jednak to, że ci ludzie robią to bezinteresownie, często własnym nakładem pieniężnym i wkładem własnego czasu – mówią pomysłodawcy. – Jako społeczeństwo uważamy, że zdamy egzamin na 5. Pokazaliśmy, że w trudnych chwilach potrafimy być razem, potrafimy być dla siebie, potrafimy odczytać potrzeby innych i nieść im bezinteresowną pomoc. W obecnej sytuacji przywraca to wiarę w drugiego człowieka i podkreśla fakt, że tak naprawdę nic innego się nie liczy, jak dobre wrażliwe serce. Reszta w tej sytuacji nie ma znaczenia – dodają.

Nie tylko zakupy...

W akcji najważniejsza jest pomoc, w jej zakres wchodzi różne działania, które uzależnione są od potrzeb. Pierwsze działania podjęte w grupie miały na celu zebrać osoby chętne,



które mogłyby zrobić zakupy lub pomóc załatwić jakieś sprawy ludziom starszym czy niepełnosprawnym, takim, które przebywają na kwarantannie i zakaz wychodzenia z domu. – Zgłosiło się wtedy wielu ludzi z Biłgoraja i okolic. Bardzo nas to zaskoczyło i ucieszyło. Dzięki temu mogliśmy podzielić się na rejony udzielania pomocy, na ulice i miejscowości – tłumaczą organizatorzy. Otrzymaliśmy pierwsze zgłoszenie, że na oddziałach szpitalnych brakuje podstawowych środków ochrony osobistej, masek, czepków, rękawiczek, środków do dezynfekcji.

W pierwszej reakcji chcieliśmy zakupić te produkty, ale okazało się, że

są trudno dostępne i nie można bliżej określić, kiedy będą w hurtowniach. Tu znów okazała się pomocna strona ogólnopolska. Zobaczyliśmy, że w innych miastach szyją takie maseczki z bawełny. Zaczęliśmy więc szukać materiałów, szwalni oraz innych osób chętnych do pomocy. Liczba osób, które chciały szyć, przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Musieliśmy podzielić logistycznie prace tych osób, aby była ona sprawna i szybka. Jedni mieli troczki lub byli w stanie szybko je uszyć, inni seryjnie dzięki odpowiednim maszynom wycinali formy, a jeszcze inni zszywali wszystkie elementy, tworząc gotowe maski, czepki a także fartuchy. Kolejny etap, to poszukiwania możliwości sterylizacji, gdyż oczywiście najważniejsze jest bezpieczeństwo osób, które będą

korzystać z tych „produktów”. Aby mieć pewność, że są one gotowe do użytku i „czyste” musieliśmy je zdezynfekować. I tu znów poszukiwanie autoklawów, sprawdzanie ich programów, tak aby prawidłowo przeprowadzić sterylizację. Niemalym problemem były same rękawy do sterylizacji, czyli te opakowania, w które się pakuje maski. Tu też udało się znaleźć grupę osób, które miały możliwość i pomogły. W ramach grupy przeprowadzona została zbiórka materiałów i środków do dezynfekcji, rękawic jednorazowych, fartuchów i wiele wiele innych. Tu niezawodne okazały się panie kosmetyczki z naszego terenu, które chętnie podzieliły się wszystkim, co miały.

W ramach akcji dostarczane są również posiłki dla pracowników

szpitala, pogotowia ratunkowego. – Robimy zakupy i odwiedzamy osoby starsze i niepełnosprawne. Otwarci jesteśmy na każdą prośbę i potrzebę. Apelujemy również, aby wszyscy, którzy są w trudnej sytuacji, zgłaszali się do nas. Zakres potrzeb nie ma znaczenia, na każdą problem znajdziemy rozwiązanie, w końcu jest nas 2400 osób z wielkim sercem – podkreślają organizatorzy.

Nie obyło się bez hejtu...

Były też chwile trudne. Zawsze znajdzie się ktoś, kto, mierząc swoją miarą, będzie szukał podstępów albo chęci rozgłosu czy promocji. – Te osoby chcemy zapewnić, że wszyscy, którzy najbardziej zaangażowali się w akcję, wnosząc i ofiarowując część siebie, a prowadzący jakieś działalności na terenie powiatu, to osoby, którym klientów nie brakuje. Są to jednocześnie osoby, które „widać” przy każdej akcji społecznej organizowanej w mieście i okolicy. To ludzie, których drugie imię to bezinteresowna pomoc. Nie wiem, czy „hejterzy” są w stanie zrozumieć, co to znaczy bezinteresowna pomoc... Właśnie dlatego, z całego serca w imieniu wszystkich wolontariuszy i działaczy akcji Widzialna Ręka, życzymy im dużo zdrowia i wiary w to, że nigdy nie będą zmuszeni prosić o tę bezinteresowną pomoc, choć trzeba pamiętać, że życie bywa przewrotne – kończą organizatorzy.

Red.

KSIEŻPOL Na sygnale

Na szczęście, nikt nie ucierpiał

W piątkowe przedpołudnie doszło do zdarzenia drogowego na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 835 w gminie Księżpól. Na szczęście, nikomu nic poważnego się nie stało.



Do groźnej kolizji doszło 20 marca około godziny 10. Samochód osobowy marki Renault, którym kierował 24-letni mężczyzna, zignorował znak STOP i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, jadącemu drogą wojewódzką nr 835, 27-letniemu kierowcy samochodu osobowego marki Audi. Zdarzenie miało miejsce poza terenem zabudowanym.

– Obaj kierujący byli trzeźwi – informuje mł. asp. **Joanna Klimek**, rzecznik prasowa KPP w Biłgoraju.

Na szczęście, w tym zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Za złamanie przepisów ruchu drogowego kierowca samochodu osobowego marki Renault został ukarany mandatem karnym.

M

BIŁGORAJ Na sygnale

Nie dostosowała się do sygnalizacji

W sobotnie popołudnie 21 marca po godz 16 w Biłgoraju doszło do kolizji drogowej. Sytuacja ta miała miejsce na skrzyżowaniu ulicy Krzeszowskiej z aleją Jana Pawła II w Biłgoraju.

W zdarzeniu drogowym uczestniczyły dwa pojazdy osobowe marki Citroen oraz Ford, którymi kierowały kobiety.

– Przyczyną było niedostosowanie się do sygnalizacji świetlnej przez kierującą fordem 36-latkę – informuje młodszy aspirant **Joanna Klimek**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju. Poszkodowana w tym zdarzeniu została 56-latka kierująca citroenem. Występowały chwilowe utrudnienia w ruchu, natomiast samo skrzyżowanie było przejezdne.

Obydwie panie były trzeźwe. Sprawczyni, kierująca fordem została ukarana mandatem.

Red.



▲ Zdjęcie nadesłane przez czytelnika

Z MIASTA BIŁGORAJ Akcja #BiłgorajEkoChallenge

#BiłgorajEkoChallenge znowu w akcji

21 marca, pierwszego dnia kalendarzowej wiosny, ruszyła kolejna już akcja biłgorajskiej grupy ludzi, którym stan okolicznych lasów nie jest obojętny. To grupa #BiłgorajEkoChallenge w sobotnie popołudnie zorganizowała akcję sprzątania biłgorajskich lasów.



▲ Media społecznościowe

W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa w Polsce od 12 marca zostały zamknięte placówki oświatowe, kulturalne, a także większość sklepów oraz galerii handlowych. Wiele osób pracuje w tym czasie zdalnie, część opiekuje się dziećmi, ale są też tacy, którzy muszą codziennie stawić się w swoim miejscu pracy. Wirus rozprzestrzenia się, a ludzie dysponują czasem, który można spożytkować zależnie do indywidualnych potrzeb. Jedną z możliwości jest spacer do lasu, gdzie teoretycznie nie powinno być dużych skupisk ludzi. Przy okazji spaceru na łonie natury warto przyjrzeć się panującym w lasach warunkom. Grupa #BiłgorajEkoChallenge zachęca, aby idąc do lasu, zabrać ze sobą reklamówkę lub coś, w co można zebrać wżalegające w różnych miejscach śmieci.

Uczestnicy sobotniej akcji podkreślają, że czystość terenów zielonych zależy od zaangażowania uczestników akcji. Efektem tej zorganizowanej działalności będzie uwolnienie lasów od dzikich wysypisk śmieci. Przyjemniejsze

też będzie bieganie czy spacerowanie w tych miejscach.

#BiłgorajEkoChallenge, mając na względzie obecnie panujący w Polsce stan epidemii, apelował o rozważę w uczestniczeniu w tej akcji. By zminimalizować ryzyko zachorowania, uczestnicy proszeni byli o organizowanie się w małe grupki. Dodatkowo zachęcano do zaopatrzenia się w rękawiczki, aby zachować zasady higieny.

Do akcji włączyły się pojedyncze osoby, pary, a także rodziny. Niecodzienne zdarzenie zaobserwowali w Różańcu (gm. Tarnogród) dwaj mężczyźni. Podczas przejażdżki rowerowej zauważyli dwie osoby wyrzucające śmieci na pole.

– Panowie nakręcili telefonem kilka filmów, na których widać, jak śmieci ładowane są z powrotem na przyczepę, bo delikwenci się wystraszyli. Z uwagi na to, że śmieci mogą być wywiezione w inne miejsce, sprawę przekazujemy policji – informują organizatorzy akcji #BiłgorajEkoChallenge.

J.P.

BIŁGORAJ Społeczne

Bank Pekao wesprze biłgorajski szpital

Bank Pekao podejmuje kolejne działania w walce z rozprzestrzeniającym się koronawirusem. Aby wesprzeć polską służbę zdrowia, bank przekaze darowiznę w wysokości 5 mln zł na rzecz szpitali, zakładów opieki zdrowotnej i służb sanitarnych, które podejmują działania przeciwdziałające rozprzestrzenianiu się choroby COVID-19. Na liście placówek, które otrzymają darowiznę, znajduje się nasz biłgorajski szpital, który jak wiemy, od lat zмага się z dużymi problemami finansowymi.

– Jako jeden z największych i najstarszych banków w Polsce czujemy się odpowiedzialni za przyszłość Polaków. Personel medyczny każdego dnia z wielkim poświęceniem angażuje się w walkę z koronawirusem. Jesteśmy bankiem odpowiedzialnym społecznie, a sytuacja epidemiczna, w której znalazła się Polska, wymaga wyjątkowej solidarności. Dlatego zdecydowaliśmy się włączyć w pomoc także poprzez bezpośrednie wsparcie finansowe szpitali – mówi Marek Lusztyn, prezes Zarządu Banku Pekao.

Darowizna banku ma wspomóc najbardziej potrzebujące placówki medyczne w całym kraju. Szczegółowa lista placówek zostanie ustalona po konsultacjach



z Ministerstwem Zdrowia. Już dziś wiadomo, że będą to m.in. szpitale w Starachowicach, Chełmie, Łukowie, Biłgoraju, Lublinie i Tomaszowie Lubelskim. Wkrótce do tej listy dołączą kolejne ośrodki. Bank Pekao wspiera również

swoich klientów dotkniętych skutkami koronawirusa. Proponuje im czasowe ułatwienia w spłacie zobowiązań oraz wdraża pakiet działań pomocowych dla klientów indywidualnych i przedsiębiorców.

Red.

TERESZPOL Wyróżnienie

Magdalena Marzec Lubelskim Bibliotekarzem Roku

Znane są już wyniki tegorocznej edycji konkursu Lubelski Bibliotekarz Roku 2019. Zwyciężyła Magdalena Marzec, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Tereszpól.

Magdalena Marzec jest dyrektorem Biblioteki Publicznej Gminy Tereszpól. – Laureatka promuje wizerunek nowoczesnego bibliotekarza, poszukuje nieustannie nowych metod promowania czytelnictwa, skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne na działalność instytucji. Pozyskane fundusze pochodzą m.in. z programów MKiDN, środków fundacji czy firm. Jest osobą kreatywną, otwartą na ludzi, ceniącą pracę zespołową. Skutecznie współpracuje z władzami samorządowymi, instytucjami kultury oraz lokalnym środowiskiem, co ma pozytywny wpływ na funkcjonowanie i rozwój placówki – czytamy w uzasadnieniu kapituły konkursu. W 2019 roku w bibliotece w Tereszpolu zostało zrealizowanych 11 projektów na ponad 90 000 zł. Laureatka włącza się także w działania mające na celu ochronę lokalnego dziedzictwa. Stara się dostosowywać ofertę biblioteki do potrzeb czytelników w każdym wieku.

Do konkursu zgłoszono łącznie osiem kandydatur. Okręgowa Kapituła Konkursu Bibliotekarz



Roku 2019 pracowała w składzie: dr Renata Malesa – Wydział Politologii i Dziennikarstwa Katedra Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej UMCS w Lublinie – przewodnicząca kapituły; Anna Biegalska – Zarząd Okręgu SBP w Lublinie – członek; Artur Borzęcki – Zarząd Okręgu SBP w Lublinie – członek; Marian Butkiewicz – Zarząd Okręgu SBP w Lublinie – członek; Joanna Chapska – przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP w Lublinie – sekretarz; Anna Turkiewicz – Przewodnicząca Zarządu Oddziału SBP w Chełmie –

członek; Paweł Kordybacha – Zarząd Okręgu SBP w Lublinie – członek; Emilia Tranda-Andrusiuk – Zarząd Okręgu SBP w Lublinie – członek; Małgorzata Zińczuk – Zarząd Okręgu SBP w Lublinie – członek; Danuta Zwolińska – przewodnicząca Zarządu Oddziału SBP w Zamościu – członek.

Organizatorem Ogólnopolskiego Konkursu Bibliotekarz Roku jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Podstawowym celem konkursu jest promocja zawodu bibliotekarza.

Red.

Odszedł Boży kapłan

13 marca 2020 r. w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju zmarł ks. Michał Styczeń. Przeżył 91 lat, w tym 63 lata w kapłaństwie. Odszedł do Pana Boży kapłan, pokorny, cichy, pogodny, uśmiechnięty, otwarty na drugiego człowieka.

Odejście ks. Michała Stycznia nappełniło smutkiem wiele osób. Ogłoszenie stanu epidemicznego w Polsce i wprowadzone obostrzeń spowodowały, że uroczystości pogrzebowe nie przebiegały w sposób przyjęty zwyczajowo. Odbłyły się one 16 marca. O godz. 11 sprawowana była Msza św. w Domu Księży Seniorów, natomiast o godz. 12 w sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył ks. bp Marian Rojek. Współcelebrantami m.in. byli ks. bp Jan Śrutwa, ks. kanclerz Michał Maciołek, ks. Witold Batycki, ks. Józef Bednarski, ks. Andrzej Niedużak, ks. Józef Michalik.



Zmarłego kapłana wspominał ordynariusz diecezji. – *Śp. ks. Michała Stycznia poznałem w ostatnim okresie kapłańskiego posługiwania, bo od 15 lat tutaj w tym środowisku, w Domu Księży Seniorów służył swoją kapłańską posługą jako spowiednik, doradca, jako ten, który jest nastawiony, mając więcej czasu, na słuchanie drugiego człowieka i na prezentowanie Bogu ludzkich spraw* – mówił ks. bp Marian Rojek. Przypominał jego kapłańską drogę, która wiodła od Oleszyc, przez Stary Dzików, Zgromadzenie Chrystusowców, Stegnę (diec. gdańska), Płazów, Lipsko k. Narola, Oleszyc, Stary Dzików, Potok Jaworowski, Machnówek, Hulcze, Łukawicę, Kopczyńce i Mierzyniec na Ukrainie aż do Domu Księży Seniorów w Biłgoraju. – 12 marca wieczorem miałem jeszcze to szczęście, że wstąpiłem do Domu Księży Seniorów. Wieczorem rozmawialiśmy, modlitwa, błogosławieństwo, naznaczenie krzyżem. Właściwie jeszcze nic nie zapowiadało tak nagłego odejścia do Domu Pana. Pozostaje jego obraz kapłana cichego, spokojnego, uśmiechniętego – ostatnie spotkanie opisywał ks. biskup.

– On sam prosił o to, żeby jako wyraz pokory, uniżenia jego doczesne szczątki w trumnie złożyć bezpośrednio na podłodze, na posadzce. To jest jego pragnienie.

To jest jego życzenie, które tutaj razem w tej wspólnotcie spełniamy – biskup Marian Rojek wyjaśniał, dlaczego trumna nie jest ustawiona na katafalku.

Ks. Michał odszedł w trudnym czasie dla całego społeczeństwa, naszej Ojczyzny, całego świata. Podkreślał to ks. Andrzej Niedużak, kaznodzieja, który dał świadectwo życia ks. Michała. – *Ks. Michał zawsze miał takie życzenie, żeby jego pogrzeb był bardzo skromny, żeby nie było kwiatów, wieńców, tej całej otoczki – pompy, która często towarzyszy takiej uroczystości. Chciał, żeby była jak najprostsza, zwykła sosnowa trumna, chciał by ta*

dyspozycji. – *Można powiedzieć, że w swoim życiu znał tylko jedną drogę albo inaczej: jedna droga była dla niego najważniejsza. To droga Kościoła. W ostatnich latach, kiedy przebywał w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju, mogliśmy wszyscy obserwować, jak ks. Michał skulony, z laseczką, zawsze o 16.30 wędrował do tej świątyni, by służyć w konfesjonale, by odprawiać Mszę św. Czy czuł się lepiej, czy gorzej, to było nieistotne, Takiego go poznaliśmy. Moglibyśmy zapytać, dlaczego on taki był? To był Boży kapłan, a przede wszystkim bardzo dobry człowiek. Dla niego modlitwa, ofiara Mszy św. to była podstawa, to było najważniejsze, co musiał robić każdego dnia. Nie wyobrażał sobie tego dnia inaczej, bo jak można inaczej przeżyć dzień, który daje Pan Bóg* – wspominał ks. Andrzej.

To wielkie pragnienie służenia Bogu i ludziom spowodowało, że gdy powstała Ukraina i gdy w 1993 r. otworzyły się możliwości i granice na wschód, i zaczęło się tworzyć duszpasterstwo, postanowił, że pojedzie tam nieść posługę, chociaż już podeszły wiek i nie te siły. Pracował na Ukrainie w Kopczyńcach i Mierzyńcu przez 12 lat. – *Ludzie do tej pory z wielkim sentymentem tam go wspominają. Mówią bardzo ciepło i bardzo dobrze o ks. Michale, który tam duszpasterzował, uczył wiary, sprawował sakramenty i przybliżał tych ludzi do Pana Boga* – mówił ks. Niedużak.

W 2005 r., kiedy już zdrowie i siły niedomagały przyjechał do Biłgoraja. Ks. bp Jan Śrutwa, ówczesny ordynariusz Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, udzielił mu zgody na pobyt w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju. Ks. Michał był bardzo uradowany i przez resztę dni swojego życia był mu wdzięczny za to, że mógł znaleźć na swoje stare lata przystań, dom, w którym dokończy swojego żywota.

Święcenia kapłańskie ks. Michał otrzymał 23 czerwca 1957 r. w katedrze opolskiej z rąk biskupa opol-



skiego Franciszka Jopa. Związany ze swoimi kolegami z roku bardzo często wracał swoimi wspomnieniami do Śląska Opolskiego. Często wspominał wszystkie spotkania, które organizował jego kolega z roku ks. abp Alfons Nossol w Kamieniu Śląskim. Te spotkania były dla niego dumą. Chciał jeszcze pojechać na to ostatnie spotkanie, kiedy abp Nossol odchodził na emeryturę, ale wtedy zdrowie mu na to nie pozwoliło. – *Miał taką du-*

testamentu.

„Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu. Pochodziłem z trzynaściorga rodzeństwa. Lubilem ubóstwo, co uwidacznia się na sposób mojego pogrzebu. Z pokory i żalu za grzechy życzę pochówku bez katafalku. Proszę postawić trumnę na ziemi. Również chciałbym, aby na moim pogrzebie nie było kwiatów i wieńców. Prosiłbym, by nie było żadnych przemówień. Lubilem święte życie,



szę, która lubiła wędrować. Lubił kiedy w jakiejś parafii mógł być na zastępstwie, mógł pomagać, cieszyło go to, dodawało mu sił – dodał kaznodzieja.

Jak każdy człowiek ks. Michał również miał swoje pasje. Jedna to kawa, a druga – książki. Słowo pisane było dla niego bardzo cenne. Każdego dnia długo siedział, przeglądał swoje książki. Zastanawiał się, komu je ofiarować jako najpiękniejszy i najwspanialszy prezent.

Obraz ks. Michała Stycznia dopełniły kolejne słowa kapłana. – *Ks. Michał w swoim życiu zadbał o wszystko. Prosił, aby przygotować mu miejsce na cmentarzu, zrobić płytę nagrobną, ale nigdy nie chciał jej zobaczyć, bo mówił, że jemu to niepotrzebne, bo najważniejsze, że po śmierci on będzie tam, w Domu Ojca. Dzisiaj nas wszystkich ks. Michał tego uczy* – podkreślił ks. Niedużak.

Dyrektor Domu Księży Seniorów dziękował wszystkim, których Pan Bóg postawił na drodze życia ks. Michała. Przytoczył także słowa

ale przysłowie mówi: nie mów hop, dopóki nie przeskoczysz. Byłem w życiu bardzo wstydlivy, uważam, że to bardzo dobra cnota, strzegąca człowieka od grzechu. Dziękuję Panu Bogu, że na stare lata dał mi łaskę nawrócenia ze słabości ludzkiej natury. Przepraszam wszystkich, którym dokucyłem i ja proszę o przebaczenie.”

– *Księżu Michale, chciałeś, żeby nie było przemówień. Nie będzie. To tylko podziękowanie tym, wobec których i tak okazywałeś się wdzięcznym. I tobie dziękuję za to, że miałeś kapłańskie piękne serce. Bardzo przeżywałeś jakiegokolwiek potknięcie kapłańskie. Ze łzami w oczach modliłeś się. Piękne kapłańskie serce, które dawało. Dziękujemy ci za to – tymi słowami ks. Krzysztof Portka wyraził wdzięczność wszystkim kapłanów, wspólnoty św. Marii Magdaleny i parafii, w których posługiwał ks. Michał.*

Ciało zmarłego kapłana zostało złożone na cmentarzu parafialnym w Biłgoraju.

Tydzień z kulturą

„TAK BYŁO” 65 partyzantów AK i BCh ujętych pod Osuchami rozstrzelano na Rapach 4 lipca 1944 r. Tylko jeden zdołał zbiec. Był nim mieszkaniec Biłgoraja Zygmunt Hanas ps. „Wilczur”.

Cudownie ocalony

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nieźle prosperowało przedsiębiorstwo Centrala Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi zwana „Buchta”. Pracował tu mój ojciec Julian wraz z Zygmuntem Hanasem. O swoich przejściach wojennych opowiadał mu on ze łzami w oczach.

Pan Zygmunt wspomina

W 1938 r. w marcu poszedł do wojska. Z Włodzimierza (obecnie Ukraina) przeniesiono go do Korpusu Ochrony Pogranicza na Zaolzie. Od Żywca w składzie Armii Kraków jego pułk zwiadowców cofał się na wschód, tocząc potyczki z Niemcami w lasach Wieliczki i Tarnowa.

Cofając się od 1 września 1939 r., Armia Kraków zastawała po drodze (Rzeszów, Łańcut, Leżajsk) zniszczone mosty i inne obiekty. Żołnierze zawrócili więc przez Krzeszów, most był jeszcze czynny. Dalej szli przez Tarnogród, Księżpól (tu widzieli płonący Biłgoraj), Aleksandrów, Józefów, Krasnobród. Droga leśną doszli do Jacni i Szewni. Okopali się na wzgórzach, a po kilka dniach pokazały się niemieckie czołgi, z drugiej strony zbliżali się Sowieci. Znaleźli się w okrążeniu. Rozpoczęły się pertraktacje, a przy tym ogromne zamieszanie, które żołnierze wykorzystali. Pan Zygmunt z kilkoma kolegami, zabierając konie będące „samopas”, uciekli lasami przez Majdan Kasztelański i Wolaniny. Dotarli na Brodziaki. Stąd wysłał wiadomość rodzinie i przywieziono im cywilne ubrania. Zostawił sobie RKM i pistolet VIS. Na koniu przybył do swojego domu na Różnówce. Niebawem dostał pracę w firmie transportowej braci Wojtaszczyków. Po przeszkoleniu we Lwowie z prawem jazdy został pomocnikiem kierowcy w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Tu zetknął się z Wacławem Spalonym, ps. „Słoma”, przyszłym dowódcą ZWZ AK.

Przysięgę składał przed Spalonym i Stanisławem Głębem. Otrzymał ps. „Wilczur”. Jako kierowca jeździł do Warszawy z Eugeniuszem Jeziorowskim, który poznał go z porucznikiem Józefem Steglińskim ps. „Cord”. „Cord” przyjechał z nim do Biłgoraja i otworzył zakład wulkanizacyjny naprzeciwko gestapo. To był dobry punkt obserwacyjny. Pewnego dnia pan Zygmunt, wioząc cały samochód wódki ze Lwowa, natknął się na partyzantów „Corda”, którzy zarekwirowali mu towar. Zwolniony z pracy „poszedł do lasu”. Po pewnym czasie stanowili grupę z Bolesławem Dobrowolskim ps. „Gordon”, Ryszardem Radejem ps. „Gryf”, Aleksandrem Szozdą ps. „Wisiołek” i Jerzym Kopaczem ps. „Bohun”. Skierowano ich do szkoły podoficerskiej oddziału Adama Haniewicza „Wojna”. Jako podoficerowi WP przydzielono mu drużynę, z którą

dokonywał dywersji za Długim Kątem i w Krasnobrodzie, wykolejali pociągi z transportem towarów dla armii niemieckiej na Wschodzie. Były też akcje na posterunki niemieckie i granatowej policji w Zwierzyńcu, Terespolu i Józefowie. W 1944 r. znalazł się ze swoimi chłopakami pod Osuchami jako obstawa majora Edwarda Markiewicza „Kalinę”.

Pan Zygmunt opisuje walkę z Niemcami pod Osuchami, gdzie został ranny „Grot” (por. Witek). Jego bliski kolega Dobrowolski „Gordon” dostał serię i zginął na miejscu. Widział, jak Niemcy i Kałmucy dobijają rannych, gdy znaleźli się w kotle. W okolicy wsi Borowiec zostali otoczeni, powiązani sznurami i doprowadzeni do Osuch i tu zamknięci w piwnicy szkoły.

„Na przesłuchaniu wszystko o mnie już wiedzieli, że byłem kapralem w oddziale „Wojny”. Po przesłuchaniu powiązanych za szyję i ręce przepędzono jak bydło przez Tanew w kierunku Tarnobrodu. Tu załadowano nas na samochody i przewieziono do Biłgoraja na plac koło gestapo (ob. BCK), gdzie powiązani leżeliśmy dwie doby. Zaczęły się kolejne przesłuchania, okrutne i krwawe. Przyznałem się, kim byłem.

4 lipca wieczorem na apelu starszy sierżant policji Kamiński odczytał wyrok. Uznano nas za bandytów, a nie żołnierzy. Otrzymaliśmy karę śmierci. Czekał na rozstrzelanie.

Rano 5 lipca 1944 r. Niemcy rozebrali nas do koszuli i spodenek. Powiązali nam ręce kablem telefonicznym i związanych po pięciu wsadzili do samochodu. Siedzieliśmy na ławce: Piotr Kaczmarek – „Olcha”, Jerzy Dzieduszo, Józef Kanty, Jan Dzido i ja. Widzieliśmy, co się dzieje na szosie. Oprócz kierowcy konwojowali nas: podoficer Niemiec i trzech Ukraińców. Wszyscy mocno pijani. Kaczmarek

miał rękę wolną, rozwiązał swoją i moją pętlę. Pomogliśmy jeszcze rozwiązać więzy ośmiu kolegom. Błyskawicznie porozumieliśmy się jak uciekać. Ja miałem unieszkodliwić szofera i poprowadzić samochód. Pozostali mieli wyrzucić z samochodu konwojentów. Zaczęła się szarpanina i ogromne zamieszanie. Kierowca, mimo że zraniłem go w oko, strzelał z automatu, na szczęście niecelnie.

Zacząłem uciekać ile sił w nogach. Biegłem w kierunku lasu. Byliśmy na Rapach (koło obecnej „Betoniarń”). Obok biegł Kaczmarek, ale obrał kierunek rzeźni, tam Niemcy kosili trawę. Ci z obstawy zaczęli strzelać, usłyszałem tylko „Mamo!” i Kaczmarek upadł. Biegł za mną jeszcze jeden zbieg. Niemcy ruszyli w pościg, prowadząc gesty ostrzał. Biegłem jak opętany, nie czując nawet, że zostałem postrzelony w ramię.

Dotarłem do Zagumnia. Tu spotkałem kobietę, która rozerwała swoją zapaskę i opatrzyła mi ranę. Uciekałem dalej do Sokołówki. Po drodze spotkałem gajowego, z którym doszliśmy pod Bukowę. Gajowy skontaktował mnie z Józefem Gniewkowskim „Orsza” i Janem Markiewiczem „Świś”. Tu dotarła do nas wiadomość o zbliżających się oddziałach niemieckich i kałmuckich. Dalej uciekać pomógł mi Aleksander Soboń „Wicher”. Doprowadził mnie do Cacanina i tu skontaktował mnie z Edwardem Bieleckim „Wyżel” i Jerzym Tyzenhauzem „Tyczka”. Obaj spisali moje zeznanie, przywołali lekarza Michała Kowalika, który mnie zbadał i opatrzył ranę. Znalazłem się w fabryczce pod Frampolem. Tu widziałem wycofujących się Niemców. Tysiące ludzi, pojazdów, droga do Frampola była zatłoczona. Postanowiłem wracać do Biłgoraja. Tu nasi chłopcy tworzyli policję na wzór angielski. Pierwszy posterunek

był w domu Knapów.

Z matką i ojcem Bolka Dobrowolskiego oraz Franciszkiem Nizio pojechaliśmy szukać ciał bliskich im partyzantów. W tym czasie NKWD zaczęło dopytywać się o AK-owców. Zostałem wezwany do dowództwa UB. Tu zapytano mnie „Pójdiesz do milicji czy UB?” – powiedziałem, że jestem ranny i muszę się jeszcze leczyć. Nie minęły trzy tygodnie, jak wyładowałem w celi Urzędu Bez-

pieczeństwa. Spotkałem tu: Adama Sarzyńskiego, Adolfa Kalczyńskiego, Jana Szmida, Stanisława Mazura, Edwarda Jednacza, Franciszka Garczyńskiego, Mieczysława Balickiego, Tadeusza Iwanowskiego. Były tu też dwie siostry Palikotówny. Znalazłem się w gronie 20 osób, które przewieziono do więzienia na ul. Zamojskiej. Pozostałych wywieziono do Lublina i dalej w głąb Rosji. Był styczeń 1945 r.”

Kazimierz Szubiak



▲ Por. Józef Stegliński ps. „Cord”



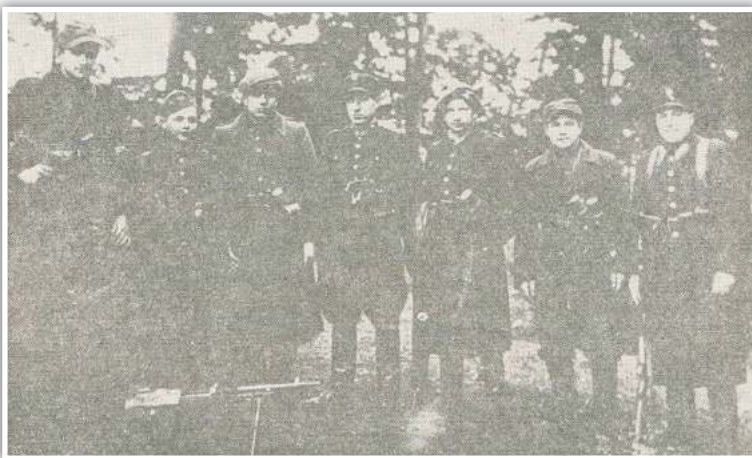
▲ Bolesław Dobrowolski ps. „Gordon”



▲ Kapral Zygmunt Hanas „Wilczur” – jedyny ocalały z 65 partyzantów zamordowanych w lesie Rapy



▲ Por. rezerwy Wacław Spalony ps. „Słoma”



▲ Żołnierze z oddziału AK por. „Corda”



▲ Tablica na zbiegu ulic Kościuszki Lubelskiej ostrzegająca o działalności oddziałów partyzanckich

Stworzył aplikację, która ułatwia naukę

Jak wiadomo, ostatni czas dla tegorocznych maturzystów jest dość stresujący, ponieważ muszą uczyć się sami w domu. Z pomocą przychodzi im technologia. Obecnie uczniowie do nauki wykorzystują nawet aplikacje edukacyjne na telefon. Jedną z nich jest „Lekturowo”, którą pod koniec stycznia br. stworzył Paweł Sobaszek pochodzący z Biłgoraja.

– Stworzyłem aplikację, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród maturzystów, ale również młodszych uczniów. Aktualnie posiada 25 tysięcy aktywnych użytkowników. W jej testowaniu pomagali mi uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju, ze wsparciem wicedyrektor Anny Kraczkowskiej. Aplikacja nazywa się „Lekturowo”, znajdują się w niej streszczenia lektur, opracowania epok oraz motywów literackich – napisał do nas jej twórca, troszczący się o tegorocznych maturzystów oraz pozostałych uczniów.

Kim jest twórca aplikacji?

Paweł Sobaszek ma 23 lata i mieszka obecnie w Gromadzie, jest absolwent ZSBiO w Biłgoraju. Swoją przygodę z informatyką zaczął już w latach młodzieńczych. Pierwszymi projektami, które wykonał jeszcze w latach gimnazjalnych, były radia internetowe oraz serwery do gier. Poniżej opisuje swój pomysł oraz drogę jaką przeszedł, zanim powstała ta aplikacja.



„Przełomowym okresem, który zdecydowanie w konsekwencji doprowadził do tego, że powstało „Lekturowo” był mój pobyt we Francji. Wybrałem się tam z chęcią zarobku, jak wielu młodych ludzi. Moim priorytetem było zarobienie na jakiś fajny samochód oraz odłożenie paru złotych na studia i drobne wydatki. Chciałem tam popracować 3 miesiące i wrócić, lecz jestem człowiekiem, który po osiągnięciu jakiegoś celu wyznacza sobie coraz to większe i większe cele. Finalnie przebywałem we Francji półtora roku. Wolny czas wykorzystywałem na naukę w mieszkaniu. Pewnego dnia trafiłem na kanał na YouTube, nazywa się „sukces.pl”. Prowadzi go Jacek Wiśniowski. Coraz bardziej wkręcałem się w jego przekaz, aż w końcu stał się moim mentorem oraz autorytetem. Nauczył mnie tego, że w życiu należy kreować, a nie tylko konsumować. Wiele osób jeździ za granicę po to, aby zarobić na samochód, dom. Wracają do Polski, wydają pieniądze, po czym wracają do szarej rzeczywistości, takiego scenariusza chciałem uniknąć. Jacek polecił pew-

ną książkę, która również w bardzo dużym stopniu odmieniła mój tok myślenia. Był to „Fastlane Milionera” autora MJ DeMarco, którą mogę śmiało każdemu polecić. Ukazany jest w niej świat dookoła nas oraz to, jak szablonowo postępują ludzie i do czego ich to prowadzi.

Moim priorytetem przestał być jak najlepszy samochód, ale kreowanie nowych produktów, ułatwianie życia innym. Bardzo dobrze oddaje to cytata: „Wpłyn na miliony, a zarobisz miliony”. Zacząłem sobie wtedy zadawać pytania: „Jak mogę ułatwić innym ludziom życie?” „W jaki sposób mogę rozwiązać ludzkie problemy?” Te pytania powtarzałem sobie miesiącami.

Wróciłem do Polski w grudniu 2018. Próbowałem znaleźć coś, co ułatwi życie ludziom dookoła mnie. Odpowiedź na pytanie przyszła pół roku później. Uczyłem się języka programowania Kotlin. Jest to język, w którym tworzone są aplikacje na telefony z systemem Android. Tak bardzo mi się to spodobało, że postanowiłem w tym kierunku się rozwijać. Miliardy ludzi na świecie ma telefony, jest to dziedzina, która się rozwijała i będzie rozwijać. Zastanawiałem się nad tym, jaką aplikację stworzyć, aby pomogła ludziom dookoła mnie. Pierwszym projektem, który zamieściłem w Sklepie Play była gra Kalambo. Jest to prosta aplikacja urozmaiająca spotkania ze znajomymi. Wykonujemy w niej rozmaite zadania, a znajomi muszą je odgadnąć. Jednak ilość pobrań jakoś mnie nie satysfakcjonowała. Chciałem czegoś więcej.

Pamiętam ten dzień prawie jak dziś. Przebywałem wtedy z moją dziewczyną Żanetą i poprosiłem ją, aby wraz ze mną włączyła Sklep Play, popatrzyła na inne aplikacje i pomogła mi wymyślić coś, co mógłbym ulepszyć lub stworzyć. W pewnym momencie padło słowo „lektury”. Wpisaliśmy frazę, a naszym oczom ukazała się pustka. Była tylko jedna aplikacja. Miała 100 tysięcy pobrań, fatalne opinie a ostatni raz została zaktualizowana w 2012 roku. Zadałem sobie wtedy pytanie: „Skoro tak beznadziejna aplikacja jest w stanie wygenerować ponad 100 tysięcy pobrań, to ile jest w stanie wygenerować aplikacja, która będzie miała usunięte wszystkie problemy wymienione w negatywnych ocenach oraz aktualizowana na bieżąco?”

Momentalnie wziąłem się do pracy. Był to, jeżeli dobrze pamiętam, październik 2019 roku.

Pierwszym etapem prac oraz priorytetem było stworzenie interfejsu użytkownika takiego, aby cieszył oko a jednocześnie był banalnie prosty w użytkowaniu. Chciałem uniknąć,

a zarazem rozwiązać problem stron internetowych ze streszczeniami lektur. Kojarzyły mi się one ze stertą kliknięć, aby dotrzeć do właściwej lektury. Dodatkowo czas ładowania, jeżeli ktoś posiadał akurat słaby Internet, był udręką...

Postanowiłem rozwiązać ten problem prostym interfejsem oraz brakiem konieczności połączenia internetowego. Wygląd był już przemyślany, teraz trzeba było to zaprogramować oraz wypełnić treściami.

Moja dziewczyna interesuje się grafiką komputerową, więc poprosiłem ją o wykonanie okładek do lektur, z czasem i ja się tego nauczyłem, więc byłem w stanie wykonać je samodzielnie.

Wylczyłem, że jeżeli sam miałbym opracowywać streszczenia lektur, to stworzenie aplikacji zajęłoby mi zbyt dużo czasu. Zdecydowałem się zlecić to osobom, które lektury znają z pewnością lepiej niż ja, czyli świeżo upieczonym studentom, zaraz po maturze. Do początku grudnia powstało kilkadziesiąt streszczeń, pozostało do wykonania około 15 sztuk, opracowania epok literackich oraz motywów.

Uznałem, że skoro wygląd aplikacji już jest, część treści już jest, to czas puścić aplikację na Sklep Play i zobaczyć, jaka będzie reakcja ludzi, którzy zechcą z niej korzystać.

Na tym etapie zwróciłem się do szkoły, do której uczęszczałem, czyli „Budowlanki”. Jak zapewne wiele osób wie, ta szkoła posiada bardzo przyjazną w stosunku do uczniów wicedyrektorkę Annę Kraczkowską. Z Panią Anną swego czasu miałem bardzo dobry kontakt oraz miłe wspomnienia, więc napisałem do niej z prośbą o udostępnienie aplikacji na Facebooku szkolnym wraz z linkiem do ankiety, dzięki której mogłem się dowiedzieć, czy aplikacja się podoba, co powinienem w niej dodać/usunąć/zmienić. Aplikacja spotkała się z rewelacyjną oceną uczniów „Budowlanki”, co utwierdziło mnie w przekonaniu, że idę w dobrym kierunku, że rozwiązuję problem, z którym spotykają się miliony Polaków. Tak, miliony. Każdy nowy rok szkolny przynosi zmiany, jedni maturzyści odchodzą, ale na ich miejsce wchodzi nowi! Dodatkowo lektury omawiane są nie tylko w ostatniej klasie, ale również w podstawówce, gimnazjum, liceum i technikum. Każdy uczeń stoi przed problemem braku czasu. Czasami przeczytanie 200-stronicowej lektury, jeżeli ktoś ma wolne tempo czytania, zajmuje naprawdę ogromną ilość czasu, którą zapewne można spędzić inaczej: spotykając się ze znajomymi, grając w gry, relaksując się, świetnie się bawiąc itp.

Ja rozwiązywałem problem uczniów. Dawałem im dostęp do

wszystkiego, czego muszą się dowiedzieć, na wyciągnięcie ręki. Uwielbiam czytać opinie o aplikacji, to daje mi motywację oraz szczęście. Wiem, że dzięki temu wpływam na życie dziesiątki tysięcy użytkowników, ich świat staje się lepszy. Pamiętam np. jeden komentarz chłopaka, który napisał, że przeczytał streszczenie 2 razy i to wystarczyło, żeby bez problemu dostał ocenę 5.

Projekt więc rozwijałem, stworzyłem Facebook aplikacji, gdzie od razu skrzynka wiadomości zaczęła zapychać się wiadomościami i pytaniami: „Kiedy aplikacja będzie dostępna na iPhone?”

Stałem wtedy przed wyzwaniem. Co zrobić? Napisać, że aplikacja będzie dostępna tylko na telefony z systemem Android, czy zadeklarować się, że aplikacja będzie również dostępna na systemy iOS?

Wybrałem drugą opcję. Był koniec grudnia, wtedy podjąłem decyzję. Zadeklarowałem na Facebooku, że „Lekturowo” będzie dostępne na iPhone pod koniec stycznia, najpóźniej na początku lutego. Było to wyzwanie. Dlaczego? Ponieważ aplikacje na iPhone pisze się w zupełnie innym języku programowania. To oznaczało, że w miesiąc muszę nie tylko nauczyć się nowego języka, ale również stworzyć całą aplikację. Dlatego spotkałem się z pytaniami typu: „Paweł, czy na pewno dasz radę to zrobić w tak krótkim czasie?” Odpowiadałem wtedy: „Tak. Jeżeli człowiek zadeklaruje się, że zrobi coś w krótkim czasie, to wie, że albo to zrobi, albo kogoś zawiedzie”. To tak jak z egzaminami w szkole, wiele osób uczy się dopiero dzień przed. Gdybym zadeklarował, że np. skończę aplikację do końca marca, to nie miałbym tak dużej motywacji, żeby tego dokonać, bo ciągle bym sobie mówił „mam czas”. Pierwszym krokiem jaki wykonałem, była inwestycja w kupno MacBooka, bowiem tylko na systemach macOS można tworzyć oprogramowanie na produkty z rodziny Apple. Następnie wykupiłem kurs po angielsku na Udemy. Nauka podstaw programowania w języku Swift zajęła mi około 2 tygodni, potem wiedziałem, że muszę już zaczynać programować „Lekturowo”, żeby zdążyć do końca stycznia.

Pomimo trudności, jakie napotykałem, udało się. Aplikacja miała premierę dokładnie ostatniego dnia stycznia. Aktualnie mamy marzec, aplikacja na Androida została pobrana prawie 40 tysięcy razy, natomiast na iOS 2000.

Aktualnie skupiam się na dodawaniu jak największej ilości streszczeń. Zostało jedynie półtora miesiąca do matury, więc chcę jak najbardziej pomóc uczniom przygotowującym się

do niej. Skupiam się też na tym, żeby aplikacja dotarła do jak największej ilości osób, bo wiem, że dzięki niej będzie im łatwiej. Kiedy byłem w wieku moich użytkowników, brakowało mi dokładnie takiej aplikacji. Teraz, poprzez prace jakie przy niej wykonywałem, czuję, że obecnie jestem lepiej przygotowany do matury niż w czasach, kiedy ją zdawałem

Co zawiera aplikacja?

Po uruchomieniu przedstawia nam się menu z listą lektur, przesuując palcem w bok lub klikając przyciski nawigacji, możemy przenieść się również do opracowań epok literackich oraz do karty motywów literackich. Wszystko zaprojektowane w idealnie zgrzywającej się szacie graficznej oraz kolorystycznej. Aplikacja miała stawiać na prostotę, dzięki czemu dosłownie w sekundę możemy trafić dokładnie w tę lekturę, której potrzebujemy. Po wybraniu lektury dostajemy na początek ważne informacje, takie jak imię i nazwisko autora, gatunek literacki, czas i miejsce akcji. Poniżej tych informacji znajdujemy streszczenie szczegółowe, w przypadku niektórych lektur wykonane jest również streszczenie krótkie. W podobnym stylu jak w menu głównym możemy przemieszczać się pomiędzy kartami, tak aby dotrzeć do planu wydarzeń oraz opisu bohaterów. Jeżeli akurat nie potrzebujemy lektur, lecz epok lub motywu literackiego, żaden problem! Wystarczy w menu głównym przejść do odpowiedniej karty jednym gestem ręki, wybrać to, co nas interesuje i cieszyć się ogromem niezbędnych informacji.

Chciałbym podziękować kilku osobom...

Dziękuję Jackowi Wiśniowskiemu. To dzięki niemu postawiłem sobie w życiu bardzo wysokie cele. Nauczył on mnie oprzeć wszystkim inaczej patrzeć na życie oraz zwracać uwagę na potrzeby ludzi dookoła.

Dziękuję również mojej dziewczynie Żanecie, która pomimo studiowania na dwóch kierunkach znalazła czas i chęci, aby pomóc mi w powstawaniu i rozwijaniu aplikacji. Dziękuję również wszystkim użytkownikom „Lekturowo”. Najważniejsze jest dla mnie ich zadowolenie, bo to właśnie oni składają się na sukces tej aplikacji.”

Facebook: <https://www.facebook.com/Lekturowo>

Android: <https://play.google.com/store/apps/details?id=com.somniso.lekturowo>

iOS: <https://apps.apple.com/us/app/lekturowo/id1497140338>

Dla kogo 1 procent?

Poniżej prezentujemy niepełnosprawnych mieszkańców naszego powiatu, których los w życiu nie oszczędzał. Wkrótce każdy z nas będzie rozliczał się z Urzędem Skarbowym, warto więc zastanowić się komu przekazać 1% podatku.



1. Alex Tarnowski, Tarnogród

Alex jest 9-letnim chłopcem po pełnej korekcji wrodzonej wady serca HLHS. Obecnie uczęszcza do szkoły podstawowej. Na pierwszy rzut oka nie wygląda na chore dziecko, niestety, wymaga stałej opieki kardiologicznej, hepatologicznej i logopedycznej. Ten 1% podatku potrzebny jest na badania i wizyty kontrolne, diagnostykę obrazową i laboratoryjną, rehabilitację i leczenie stomatologiczne.

Fundacja na rzecz dzieci z wadami serca Cor Infantis
KRS 0000290273
Z dopiskiem: Alex Tarnowski



2. Milena Blacha 12 lat, Biłgoraj

Milena jest pogodnym i radosnym dzieckiem. Ma zespół Retta, padaczkę, nie chodzi, samodzielnie siedzi, nie mówi. Rozumie proste wyrażenia, uśmiecha się.

Fundacja Złotowianka
KRS 0000308316
Milena Blacha B/174



3. Adam Strzęciwilk, Dąbrowica

Przyjaciele! To ja, Adam, mam 24 lata i od urodzenia cierpię na mózgową porażenie dziecięce – mam całkowity niedowład rąk i nóg. Ale mam też i marzenia!!!

Jestem studentem. Chcę też stanąć na nogi! Marzę, by pewnego dnia zostawić wózek i po prostu CHODZIĆ! Dzięki Tobie mogę małymi, ale konsekwentnymi krokami marzenie zamieniać w rzeczywistość. Mój Przyjacielu, wierzę, że z Twoją pomocą pewnego dnia stanę na nogach!

Fundacja Avalon
KRS 0000270809
Strzęciwilk 5255



4. Iga Karczmarczyk Biłgoraj

Choruje na rdzeniowy zanik mięśni SMA1 – osłabienie mięśni szkieletowych, niedowład ruchowy, zaburzenia odżywiania oraz niewydolność oddechowa prowadzą do śmierci chorego. SMA atakuje wszystkie mięśnie odpowiedzialne za poruszanie rączkami, nóżkami oraz układ oddechowy.

Fundacja; Avalon
Nr KRS: 0000270809
Cel szczegółowy 9867
rachunek: 62160012860003003186426001 (opis przelewu)



5. Iga Pawelec, Biłgoraj - Dziewczynka cierpi na padaczkę lekooporną. Pierwsze objawy choroby pojawiły się u niej, kiedy miała zaledwie kilka miesięcy. Iga codziennie przechodziła kilka ataków, była otumaniana mocnymi lekami, ale leczenie nie przynosiło efektów. Nadzieja na wyzdrowienie Igi była nikła... aż do niedawna, gdy pojawiła się szansa. Lek na bazie marihuany mógłby zastąpić dotychczasowe leki, które z jednej strony hamują padaczkę, z drugiej niszczą mózg, pogłębiając upośledzenie fizyczne i umysłowe.

Fundacja: Krok po Kroku
KRS 0000394013
z dopiskiem „Darowizna na leczenie i rehabilitację Igi Pawelec”
Nr konta 41 9585 0007 0010 0022 0220 0026
z dopiskiem „Darowizna na leczenie i rehabilitację Igi Pawelec”



6. Marta Detko 36 lat, Biłgoraj

Nazywam się Marta Detko, mam 36 lat i od lipca 2016 roku jestem osobą niepełnosprawną. Niestety, jak to w życiu bywa, choroba przychodzi nagle i zabiera zbyt wiele, tak też się stało w moim przypadku...

Od czasu wyjścia ze szpitala non stop trwa proces leczenia i rehabilitacji. Nauczyłam się chodzić, ale, niestety, ręka do tej pory nie ruszyła. Nadal wymagam stałego leczenia, rehabilitacji, specjalnego sprzętu oraz turnusów. Będę ogromnie wdzięczna za wsparcie z Państwa strony.

Fundacja Avalon
KRS 0000270809
Nr konta: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001
tytuł Detko, 8907



7. Piotr Kozak 21 lat, Szyszaków

Chłoniak B-komórkowy z zajęciem obwodowego układu nerwowego.

Choroba przyszła znienacka. Nikt się tego nie spodziewał, nie mogliśmy się przygotować. Śmiertelne zagrożenie, skrajnie niebezpieczny przeciwnik. Piotrek nagle przestał chodzić. U syna znaleziono guza kanału kręgowego. Syn ma chłoniaka B-komórkowego z zajęciem obwodowego układu nerwowego. Trudna nazwa, jeszcze trudniejsze leczenie.

Fundacja Się pomaga
KRS 0000396361
0058016 Piotr



8. Jaś Śmiglewski 5 lat, Biłgoraj

Jasiu urodził się 11 września 2015 roku. Chwilę po narodzinach dowiedzieliśmy się, że nasz synek ma zrośnięte powieki i niewykształcone gałki oczne. Jasiu potrzebuje specjalistycznej opieki medycznej, aby móc w przyszłości normalnie funkcjonować jako osoba niewidoma.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”
KRS 0000037904
28169 Śmiglewski Jan



9. Kacper Gancarz 4 lata, Korchów Drugi

Od urodzenia choruje na mózgową porażenie dziecięce. Kacper urodził się jako skrajny wcześniak (waga 900 g). Obecnie nie chodzi, nie mówi, ma problemy z jedzeniem, potrzebuje ciągłej opieki, wizyt lekarskich i środków pielęgnacyjnych.

KRS: 0000161880
Cel szczegółowy: #219 Kacper Gancarz



10. Karol Pałaszczuk 9 lat, Biłgoraj

Schorzenia: wcześniactwo, wylew dokomorowy IV st., wodogłowie pokrwotoczne.

Zwracamy się do ludzi o dobrym sercu o pomoc dla Karola. Każda nawet najdrobniejsza kwota wspomaga rozwój Karolka. Niech podziękowaniem za Państwa zaangażowanie będzie uśmiech małego chłopca, który dostanie szansę na lepsze życie. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904.

42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
Tytułem: 18818 Pałaszczuk Karol darowizna na pomoc i ochronę zdrowia



11. Jakub Łyczak

Całkowity kanał przedsionkowo-komorowy, niedomykalność zastawki mitralnej

KRS 0000266644, w polu informacji dodatkowych: ZC 8123 Jakub Łyczak
Pomoc finansową prosimy kierować na konto:

Fundacja Serce Dziecka im. Diny Radziwiłłowejul. Dereniowa 2 lok. 6, 02-776 Warszawa
Nr konta na wpłaty złotowe PL 17 1160 2202 0000 0000 8297 2843



12. Robert Pawłowski to 23-letni mieszkaniec Aleksandrowa, który w październiku 2019 roku uległ wypadkowi samochodowemu i od tego czasu pozostaje w śpiączce. Aby pomóc mu wybudzić się oraz wrócić do sprawności potrzebna jest bardzo kosztowna i długa neuror rehabilitacja. Bylibyśmy bardzo wdzięczni, gdyby zechcieli Państwo przeznaczyć swój 1% na rzecz Roberta. Wierzymy ze z Bożą oraz Państwa pomocą wróci do nas cały i zdrowy.

KRS:0000272272 z dopiskiem „dla Roberta Pawłowskiego”



13. Michał Żak

Padaczka, całościowe zaburzenie rozwoju, opóźnienie rozwoju psychoruchowego, stan po przebytej cytomegalii, niedosłuch. To tylko niektóre problemy trzyletniego Michała Żaka z Biłgoraja. Aby w przyszłości Michałek mógł samodzielnie poruszać się, potrzebna jest stała i systematyczna rehabilitacja.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”
Nr KRS 00000 37904
29822 Żak Michał



14. Gabriela Tryka. Gabrysia urodziła się w 2013 roku. W wieku 3 lat zdiagnozowano u niej autyzm. Potrzebuje stałej opieki, terapii i rehabilitacji. Przekazując swój 1% podatku możesz wesprzeć jej rozwój i dać szansę na lepszą przyszłość. Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „SŁONECZKO” KRS 0000186434 Cel szczegółowy: Gabriela Tryka 205/T



15. Damian Papierz. Damian ma autyzm i wymaga specjalnej opieki ..nie mówi.. ale ma już odpowiedni sprzęt aby się komunikować. Jeśli nie wiesz na kogo masz przeznaczyć 1% przeznacz na Damiana a więc należy wpisać w zeznaniu podatkowym PIT ,numer KRS Fundacji ; 0000037904, a w rubryce Informacje uzupełniające – Cel Szczegółowy 1%;10807 PAPIERZ DAMIAN... NALEŻY RÓWNIEŻ ZAZNACZYĆ „WYRAŻAM ZGODĘ „



16. Aleksandra Kowalik, Obsza. Ola ma 14 lat. Urodziła się z zespołem Downa. Ponadto ma niedoczynność tarczycy, wadę serca VSD (po korekcji), celiakię, dalekowzroczność, stopy płasko-koślawe. -Dzięki Państwa pomocy możemy stawiać do tej nierównej walki i boksować się z losem, za co jesteśmy ogromnie wdzięczne – Ola z mamą. Aby przekazać darowiznę wpłatę należy przekazać na konto Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 tytułem; Kowalik Aleksandra- darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. Ola jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” aby przekazać 1% podatku należy w formularzu PIT wpisać KRS 0000037904 cel szczegółowy; 11402 Kowalik Aleksandra.



17. Agnieszka Szozda, Biłgoraj. 13 czerwca 2007 roku po godz. 15 wracała do Biłgoraja rowerem. Została potrącona przez samochód. Stan był bardzo poważny. Miała krwiaka mózgu, przeszła trepanację czaszki. Doznała uszkodzenia pnia mózgowego.

W imieniu Agnieszki prosimy o przekazanie 1% na konto Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej. W PIT należy wpisać KRS 00000 82 324 i dopisać „Szasta”.Można przekazywać także darowiznę. W tym celu należy wpłacić darowaną kwotę na konto Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej nr 81 1500 1807 1218 0001 5822 0000. Z dopiskiem „Fundusz Szasta”



18. Arianka Kurek, Biłgoraj
Mukowiscydoza. Choroba ta codziennie wyniszcza organizm, atakuje układ oddechowy i pokarmowy.

Fundacja: Polskie Towarzystwo Walki z Mukowiscydozą
KRS: 0000064892
Cel szczegółowy: 811/38/18 Kurek Ariana



19. Jakub Osuch Aleksandrów. W dzieciństwie okazało się, że ma podwichnięte stawy biodrowe, stwierdzono, niedosłuch na obydwu uszach, przestał również rosnąć. Stale musi przyjmować różnorakie antybiotyki, probiotyki i inne niezbędne leki. Ponadto Kubaś na poważne zniekształcenia układu kostnego, dużą koślawość kolan co utrudnia mu chodzenie. Gdy Jakub miał 4,5 roku zdiagnozowano u niego Mukopolisacharydozę typ 4A. Przekazując 1% podatku ze swojego rocznego rozliczenia:należy wpisać: KRS 0000060517 z dopiskiem: 51/JO/ MPS/IVA. Możesz również pomóc dokonując indywidualnej wpłaty na konto: BP S.A. Oddz. w W-wie 62 1240 6175 1111 0000 4568 0739 z dopiskiem: 51/JO/MPS/IVA.



20. Franio Bulak, Bukownica
Franio cierpi na dziecięce porażenie mózgowe w postaci czterokończynowego porażenia spastycznego. W związku z tym potrzebuje intensywnej rehabilitacji. Franio chce walczyć, ale potrzebuje do tego waszej pomocy. Do prawidłowej rehabilitacji potrzebuje sporo sprzętów, który jest wysoce kosztowny.

Fundacja Avalon
KRS 0000270809
Bulak, 10457



21. Filip Fiedor 6,5 roku, Tarnogród
Ostra białaczka limfoblastyczna typu B, dodatkowo polineuropatia, odwapnienie kości

Komitet Społeczny dla Filipka
KRS 0000248546
Cel Szczegółowy: Filip Fiedor
Nr konta 40 1020 5385 0000 9002 0151 6459
Wpłaty online: www.pomagam.pl/Filip112



22. Maja Hebda 7,5 roku, Biłgoraj
Główne schorzenie to całkowity rozszczep podniebienia i wargi, dodatkowym schorzeniem jest obustronny niedosłuch. Fundacja Dzieciom” Zdążyć z Pomocą”
Nr KRS: 0000037904 z dopiskiem 20806 Hebda Maja
Nr rachunku dziecka fundacji (opis przelewu): 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615
z dopiskiem: 20806 Hebda Maja – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia



23. Mazur Emilia Magdalena, Biłgoraj
Fundacja Dzieciom „ Zdążyć z pomocą”
Zespół genetyczny (wielowodzie wrodzone)
niedoczynność tarczycy,dysmorfie,opóźnienie psychoruchowe,przykurcze kończyn,
nie mówi
KRS 0000037904
Cel szczegółowy: 15574 Mazur Emilia Magdalena
Można również wpłacać dowolne darowizny na konto fundacji „ Zdążyć z Pomocą”



24. Piotr Cierpisz Pustelny. Piotruś urodził się w 2010 r. Zdiagnozowano u niego MPD czterokończynowe. Jeżeli chcesz mi pomóc w walce z chorobą możesz to zrobić wpłacając 1% podatku rozliczenia:należy wpisać : KRS 0000 186434 z dopiskiem: ” Piotr Cierpisz- Pustelny symbol 119/C. Możesz również pomóc dokonując indywidualnej wpłaty na konto: 33 nr: 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010 . 77-400 Złotów, Stawnica


25. Adam Iwanejko, Wola Mała

Choruje na dystrofię mięśniową Duchenn'a (DMD). Jest to bardzo poważna choroba zagrażająca jego życiu. KRS 0000325747. Z dopiskiem: Na rzecz Adama Iwanejko..Fundacja „Parent Project Muscular Dystrophy”


26. Błońska Aleksandra, 13 lat

Ola od urodzenia walczy o samodzielne chodzenie, dodatkowo boryka się z zaburzeniami genetycznymi, które blokują mowę oraz zaburzenia endokrynologiczne i związana z tym mała tarczyca, niski wzrost, zaburzenia wzroku, zbyt małe serce i jego wady. Ola to mądra dziewczynka uwięziona we własnym ciele! Uczy się komunikacji za pomocą symboli, a z pomocą najnowszych technologii komunikacyjnych chce być rozumiana i usłyszana. Ola też chce mieć coś do powiedzenia! Pomóżmy jej w zaważczyć o siebie przekazując 1 % podatku wpisując Nr KRS 0000037904 a w pozycji „Cel szczegółowy” – 4869 Błońska Aleksandra Barbara


27. Hania Bogdanowicz, 9 lat Biłgoraj

Hania urodziła się 14.10.2011 r. jako skrajny wcześniak. Ważyła zaledwie 480 g i miała 28 cm długości. Schorzenia: niewydolność oddechowa, niedokrwistość, martwicze zapalenie jelit, wylew okołoporodowy. Konto bankowe: Spółdzielczy Bank Ludowy Zakrzewo Oddział w Złotowie. Darowizny w PLN: 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010 z dopiskiem: 217/B Hanna Bogdanowicz – darowizna. Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko” KRS: 0000186434 Z dopiskiem Hanna Bogdanowicz 217/B.


28. Julia Wasąg, Biłgoraj

„Diagnoza to wrodzona ślepota Lebera. Julia jest bardzo radosnym dzieckiem mimo swojej choroby rewelacyjnie się rozwija i bardzo chce poznawać otaczający ją świat. Ze wszystkich sił pragniemy jej w tym pomóc, jednak nie posiadamy aż tyle potrzebnych środków materialnych, dlatego też zamieszczamy ten apel, prosząc Państwa o 1% podatku lub każdą inną pomoc. Za każdą pomoc będziemy bardzo wdzięczni” – mówią rodzice Julii, Diana i Jacek Wasąg. Fundacja Słoneczko. KRS 0000186434. Julia Wasąg 215/W


29. Kubuś Pawężka, Biłgoraj

Padaczka lekooporna, wada serca Bottal, przepuklina, ogólna wiotkość (podejrzenie miopatii), napady padaczkowe (padaczka lekooporna), ogromna skolioza, która utrudnia oddychanie, zwichnięte biodra, wada stop, refluks, bezdech, opóźniona mielinizacja, zmiany w pniu mózgu, niedoczynność tarczycy, opóźnienie w rozwoju, duży oczopląs pochodzenia neurologicznego Fundacja „Kawałek Nieba” KRS: 0000382243. Cel szczegółowy: „1998 Pomoc dla Kuby Pawężki” Nr konta: 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374


30. Magdalena Działo

Dziewczynka cierpi na dziecięce porażenie mózgowe. Magda ma padaczkę, nie chodzi, nie siedzi, nie mówi i jest karmiona przez sondę. KRS. 0000037904. Działo Magdalena 6558 Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

POTOK GÓRNY Wydarzenia

Oddali krew mimo stanu epidemii

W niedzielę w Potoku Górnym odbyła się już ósma akcja poboru krwi. Ta jednak była szczególna ze względu na rozprzestrzeniający się na całym świecie wirus. Pomimo tego aż 34 osoby oddały krew.



22 marca w świetlicy wiejskiej w Potoku Górnym odbyła się akcja oddawania krwi. Wzięli w niej udział mieszkańcy Potoka Górnego i okolicznych miejscowości.

W dalszym ciągu na terenie naszego województwa przeprowadza się różnego rodzaju zabiegi operacyjne, do których nasza krew jest niezbędna. Bez niej nie mogłyby się one odbyć. Jest to jedna z najlepszych opcji pomocy drugiemu człowiekowi. Z powodu koronawirusa liczba dawców krwi uległa gwałtownemu zmniejszeniu.

- W akcji oddawania krwi wzięło udział 38 osób. Nie bali się oni wirusa i przyszli podzielić się „kroplą

miłości”. Podczas dzisiejszej akcji krwiodawstwa w Potoku Górnym 34 spośród tych osób oddało swoją krew. Dodatkowo 2 osoby zgłosiły się, gdy rejestracja była zamknięta – mówi Stanisław Ćwikła, współorganizator akcji.

Pamiętajmy, że RCKiK w Lublinie podczas akcji krwiodawstwa pobiera krew w taki sposób, aby nie doszło do zarażenia żadną chorobą, nawet koronawirusem (COVID-19). Wszystko odbywa się z użyciem jałowego sprzętu, z którym nikt wcześniej nie miał kontaktu.

Przypominamy ponadto, że do oddawania krwi nie powinny zgłaszać się osoby mające objawy infekcji takie jak podwyższona temperatura, katar, duszność, kaszel, ból gardła. Do oddania krwi można zgłosić się 14 dni po ustąpieniu objawów infekcji lub 14 dni po zakończeniu leczenia. Nie można dopuścić do sytuacji, aby osoba zdrowa została zakażona.

M
KSIĘŻPOL Projekt

Mobilna wystawa zdjęć

Gminna Biblioteka Publiczna w Księżpolu zaprasza do korzystania z mobilnej wystawy zdjęć.

Gminna Biblioteka Publiczna w Księżpolu zrealizowała projekt „Cyfrowe Archiwum Gminy Księżpol” w ramach programu Fundacji ORLEN. Jego celem było stworzenie cyfrowego archiwum starych zdjęć, udostępnionych przez mieszkańców. Do Cyfrowego Archiwum Gminy Księżpol trafiły także zdjęcia z archiwum GOK-u.

- Zebraliśmy około 1000 starych fotografii. Zdjęcia pochodzą ze starych rodzinnych albumów, archiwum Gminnego Ośrodka Kultury, część otrzymaliśmy od naszych mieszkańców, pasjonatów historii, miłośników naszej małej Ojczyzny! Odzew mieszkańców przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Udało się pozyskać bardzo ciekawe i wartościowe zdjęcia – mówią koordynatorzy projektu.

- Stworzyliśmy Mobilną Wystawę – kilkanaście plansz formatu 100x70 cm z wydrukowanymi fotografiami, które można wypożyczyć i wyeksponować, np. w szkole czy świetlicy. Na razie mamy dwie wystawy tematyczne: „Gmina



Księżpol na starej fotografii” i „Być kobietą... Kobieta na starej fotografii”. Są to prawdziwe perełki! Zapraszamy do oglądania i wypożyczania! – dodają.

Mobilna wystawa na razie



wyeksponowana jest w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu. Jest dostępna do wypożyczenia po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym.

Red.

Dyżury aptek w 2019 roku



Ogłoszenie drobne przez sms: Wyslij SMS pod numer 75068 o treści: TC.NOWA.tresc_smsa

Cena ogłoszenia: 6,15 zł brutto

Nieruchomości

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• **Wynajmę** lokal ul. Nadstawna 45, wszystkie media, dogodna lokalizacja Tel. 731-960-105, (84) 686-15-09

• **Wynajmę w dobrej cenie w centrum Biłgoraja lokal przystosowany pod usługi kosmetyczne lub wizażystka. W lokalu jest już fryzjer znany na rynku biłgorajskim. Możliwość pracy od teraz Tel. 795-432-215**

• **Do wynajęcia pokój, kawalerka, mieszkanie w Biłgoraju. Dzwonić po 17. Tel. 573-253-177**

• **Lokal** handlowo-usługowy na parterze do wynajęcia o pow. 500 m2 w Biłgoraju przy ul. Kościuszki (centrum) nadający się na handel, usługi lub inne propozycje, duże witryny, parking, wszystkie media Tel. 601-092-411

• **Do wynajęcia lokal** ul. Kościuszki 31, ścisłe centrum obok sądu na kancelarię adwokacką, biuro nieruchomości lub inną działalność, II piętro, pow. 36 m2, wszystkie media, niska cena Tel. 783-735-239

• **Do wynajęcia lokale** po Szkole Językowej „Lider” ul. Kościuszki 31 k/ sądu. Szczegóły do ustalenia Tel. 783-735-239

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

• **Odkupię** prawo dzierżawy działki na ogródkach działkowych przy ul. Moniuszki w Biłgoraju Tel. 609-916-540

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ

• **Sprzedam** dom dwie kondygnacje ul. Moniuszki 24 Biłgoraj, pow. użytkowa 260 m2, 4 sypialnie, 2 kuchnie i 2 salony, garaż na dwa samochody, ogrzewanie gazowe, solary, alarm. Działka 9,82 ary. Cena do uzgodnienia Tel. 881-540-983, 517-904-250

• **Działka** budowlana w zacisznym miejscu, z planem zagospodarowania przestrzennego. Biłgoraj Tel. 602-438-932

• **Sprzedam** działkę 23 ary na nowym osiedlu Nadrzeczce, pełne uzbrojenie Tel. 602-314-916

• **Do** sprzedania siedlisko w Woli Obszańskiej gmina Obsza. Dom drewniany z mediami woda, prąd, murowana stodoła na działce o powierzchni 1200 m2 oraz grunty rolne o powierzchni 4900 m2 Tel. 512-512-434



• **Sprzedam** dom w Biłgoraju o powierzchni 200 m2, stan surowy zamknięty, wszystkie media, na działce 460 m2 Tel. 601-092-411

• **Sprzedam** lokal handlowy (lokal obecnie wynajęty) z domem jednorodzinnym na działce 860 m2, pow. domu 160 m2+piwnica, pow. lokalu handlowego 150 m2. Biłgoraj Tel. 601-092-411

• **Działka** Kolonia Sól koło Dąbrowicy, droga asfaltowa, pow. 5080 m2 (szer. 17 m) z możliwością podziału, pełne uzbrojenie Tel. 602-314-916

• **Sprzedam** działkę budowlaną 16 ary, kanalizacja, woda, prąd, w projekcie gaz Tel. 509-478-692

• **Sprzedam** mieszkanie TBS 47,5 m kw. przy ul. Zamojskiej w Biłgoraju Tel. 502-359-959

• **Sprzedam** dom piętrowy w Biłgoraju przy ul. Piłsudskiego 89 Tel. 783-774-255

Motoryzacyjne

CZĘŚCI

• **Sprzedam** prawie nowe opony zimowe wraz z felgami aluminiowymi

i kompletem śrub do Toyota Auris lub Yaris Tel. 601-092-411

• **Sprzedam** felgi stalowe z kompletem śrub do mercedesa E klasa Tel. 601-092-411

Praca

DAM PRACĘ

• **Szukam** osoby do sprzątania lokalu gastronomicznego w panasówce Tel. 693-606-914

• **Szukam** pracy jako opiekunka do dziecka (od maja). Posiadam doświadczenie Tel. 510-438-944

Biznes

BUDOWNICTWO

• **Sprzedam** stemple Tel. 535-551-385

Usługi

OFERUJĘ USŁUGI

• **Oferuję** usługi sprzątające domów, obejść wokół domu, a także malowanie ogrodzeń, mebli ogrodowych, sprzątanie ogródków działkowych oraz opiekę dla osób starszych i dzieci Tel. 723-763-500

Rzeczy używane

SPRZEDAM

• **Sprzedam** maszynę do szycia stębnówkę, ze stołem, cena 150 zł Tel. 887-347-594

• **Oddam** za darmo rowerek stacyjny do ćwiczeń Tel. 697-976-026

• **Oddam** za darmo biurko dla ucznia Tel. 697-976-026

INNE

• **DREWNO** OPAŁOWE I KOMINKOWE TANIO. GRATIS TRANSPORT, Wszystkie gatunki, układane na paletach (do każdego 3 palet worek rozpałki gratis), grube trociny na rozpałkę- worek 50L 5 zł., szybkie terminy Tel. 794-493-120

• **Trawa** sztuczna jak na „Orliku” 7 zł/m2, rolki o wym. 3,6x17 m i 2x5 m. Pod baseny, samochody, plac zabaw, małe boisko, taras itp Tel. 794-493-120

• **Drewno** kominkowe i opał do pieców, grab, buk, dąb, jesion ułożone w paletach. Gratis transport i do każdego zamówienia 2-4 worki na rozpałkę. Drewno opałowe liściaste nasypane na samochód 140 zł/mp, iglaste 90 zł/mp Tel. 794-493-120

pak. po 630 zł/t, w sprzedaży - PELLET Tel. 511 150 074, 513 080 668

• **Drewno** opałowe: sosna, brzoza, buk, dąb, grab. Szybka realizacja Tel. 694-226-475

• **Sprzedam** piecyk kуска, drzewo opałowe pocięte, kosz na śmieci Tel. 794-596-605

• **Przyjmę** dywan, szafę wnąkową niedużą, szafki do kuchni, chodnik wąski Tel. 794-596-605

ROLNICZE

• **Kupię** lub wymienię stare deski na nowe (starą stodołę, dom, oborę, budynek gospodarczy przeznaczony do rozbiórki) Tel. 696-969-122

• **Sprzedam tunel metalowy, nie używany. Tanio Tel. 888-217-175**

• **Sprzedam** wał główny z panewkami do ciągnika C-360, cena do uzgodnienia Tel. (84) 685-78-95, 785-341-107 (dzwonić w godz. wieczornych)

• **Sprzedam** pole w Korchowie I o pow. 1,05 ha (w jednym kawałku działka rolna tzw. zagrodowa) w dobrej lokalizacji, łatwy, bliski dojazd drogi asfaltowej. Cena 60 tys. do negocjacji Tel. 506-014-120 Email: ida.mac@wp.pl

• **Sprzedam** siano 800 kostek i wagę inwentarzową 1500 kg. Okolice Biłgoraja Tel. 693-941-333

• **Sprzedam** siano w kostkach, cena 5 zł/szt., 14-18 kg, kultywator Grudziądz szer. 2,1 m, cena 1200 zł Tel. 602-866-762

• **Sprzedam** siewnik zbożowy 17-lejowy, 1998 r. oraz kombajn ziemniaczany ANA Tel. 669-111-251

• **Sprzedam** kombajn Class Dominator 85 Tel. 669-111-251

• **Sprzedam** sadzonka bez sampo roczny i dwuletni, malina Glen Ample Tel. 886-652-313

• **Sprzedam** ziemniaki sadzeniaki, jadalne, odpadowe Tel. 665-927-678

• **Sprzedam** jęczmień pierwszy rok po centrali i pszenżyto. Tel. 608-134-912

• **Sprzedam** pszenżyto jare, jęczmień i pszenicę ozimą Tel. 724-727-085

• **Sprzedam** ziemniaki sadzeniaki jadalne, facelię, łubin, trawy, koniczyzna Tel. (84) 687-71-08, 734-350-855

• **Sprzedam** buraki pastewne ok. 1,5 t., cena 0,40 zł, przewracarko-zgrabiarka 7 ok. 600 zł, fiat 126 el, cena 2500 zł Tel. (84) 689-82-09 (wieczorem)

MATRYMONIALNE

• **Poznam** uczciwą, wolną kobietę. Ja 49 lat, 165 cm wzrostu, szatyn. Kontakt wieczorem Tel. 721-289-119



• **Tani opał** - drewno kominkowe, gotowe do palenia - buk, dąb, grab 180,- zł/mp, brzoza, olcha, lipa 160,- zł/mp, sosna 130,- zł/mp Klepka „parkietowa” 110,- zł/mp Tel. 511 150 074, 513 080 668

• **Brykiet** - Tani opał! BRYKIET buk-dąb, kostka RUF pak. po 10 kg 600 zł/t, pak. po 30 kg w cenie 570,- zł/t, brykiet torfowy 530 zł/t big bag lub

Tarnogrodzki Zakład Komunalny Sp. z o. o. w Tarnogrodzie informuje, że zakończyły się prace związane z realizacją projektu pn. „Przebudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Tarnogród” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w Lublinie na lata 2014 – 2020, Osi Priorytetowej 6. Ochrona środowiska i efektywne wykorzystanie zasobów, Działanie 6.4. Gospodarka wodno-ściekowa.

Przebudowa oczyszczalni ścieków była kluczową dla miasta inwestycją, mającą na celu poprawę jakości środowiska naturalnego. Zakres prac obejmował rozbudowę oraz modernizację oczyszczalni poprzez zwiększenie jej przepustowości, a także poprawę skuteczności oczyszczania ścieków komunalnych. W ramach projektu powstał również portal internetowy, za pośrednictwem którego użytkownicy będą mogli dokonywać transakcji on-line (w tym odczyty liczników, pobieranie opłat, stan rozliczeń, dostępność dotychczasowych i nowych usług itp.).

Projekt realizowany był w latach 2019-2020.



- drzwi i okna PCV
- rolety
- moskitiery
- verticale
- żaluzje
- bramy garażowe
- parapety zewnętrzne/wewnętrzne
- rolety zewnętrzne

F.U.H. "Tomex"
Tomasz Bednarz
Babice 34

Zadzwoń i umów się na bezpłatny pomiar i wycenę

509 195 993

www.tomex.dl.pl

Ogłoszenie drobne przez sms: **Wyślij SMS pod numer 75068** o treści: **TC.NOWA.tresc_smsa** Cena ogłoszenia: 6,15 zł brutto



TARNOGRÓD Uroczystość

77. rocznica pacyfikacji Różańca

22 marca 2020 roku w kościele pw. św. Antoniego w Różańcu odbyły się uroczystości upamiętniające 77. rocznicę pacyfikacji wsi. Organizatorami wydarzenia były władze samorządowe gminy Tarnogród, sołtys wsi Różaniec, a także miejscowa szkoła i parafia.

Pacyfikacja i wysiedlenie różanieckiej ludności cywilnej miało miejsce 18 marca 1943 roku. Tego haniebnego czynu dopuścili się jednostki niemieckiego Wehrmachtu, SS oraz żandarmeria. Pacyfikacja wsi była odwetem za pomoc partyzantom oraz zbiegłym z niewoli jeńcom radzieckim. Niemieccy okupanci podpalili całą wieś, włącznie z żywym inwentarzem. W sumie spłonęło 260 gospodarstw, zamordowano 70 osób. Ponadto ofiary niemieckiego terroru z Różańca były wywożone do obozów w Zamościu, Majdanku i Zwierzyńcu. Dodatkowo kilkuset Polaków wywieziono wtedy na roboty przymusowe do Niemiec.

Uroczystości upamiętniające pacyfikację wsi Różaniec rozpoczęły się Mszą św. sprawowaną w intencji wszystkich pomordowanych ofiar. Sołtys miejscowości przedstawił historię tamtych okrutnych czasów.

– Niby tak dawno, a jakby wczoraj. Dlatego musimy głośno wołać i mówić oraz przypominać, kto był katem, a kto ofiarą, aby ktoś inny nie pisał nam nowej historii – mówił **Czesław Larwa**, sołtys wsi Różaniec.

Uczestniczący w wydarzeniu **Paweł Dec**, burmistrz Tarnogrodu, podkreślał, że jest to uroczystość skromna ze względu na zagrożenie epidemiczne w Polsce, ale będąca

wyrazem pamięci.

– Miejscowość ta była kilkakrotnie doświadczana podczas II wojny światowej. Kilkakrotnie ją pacyfikowano. Oprócz tego, że zginęło 90 osób, to Niemcy spalili 5 km wioski. To wieś mocno doświadczona – mówi **Paweł Dec**, burmistrz Tarnogrodu, podkreślając, że w Różańcu było wielu partyzantów, którzy walczyli z wrogiem.

W tym roku ze względu na zagrożenie epidemiczne uroczystości ograniczyły się do złożenia wieńców przy pomniku ofiar niemieckiego terroru podczas II wojny światowej w Różańcu.

J.P.

ZP.H-U PELEX
Produkcja i dystrybucja pelletu i zoopelletu
Rogale 37A, Majdan Stary | tel. 881 468 158

Meble na wymiar
www.pasja-mebel.pl
meble kuchenne | szafy | meble łazienkowe | meble z drewna
ul. Łąkowa 23, Biłgoraj • tel. 790 884 028

NAPRAWA
ROZRUSZNIKÓW
ALTERNATORÓW
wszystkich typów
tel. 601 734 150
ul. Skłodowskiej-Curie 37

NOWOCZESNE DOCIEPLENIA
METODĄ WDMUCHIWANIA CELULOLIZY
Stropodachy, poddasza, skosy, sciany
i inne trudno dostępne miejsca
tel. 725 714 395

REMONTY
WYKOŃCZENIA
malowanie
szpachlowanie
zabudowy karton-gips
tel. 785 476 022

USŁUGI DŹWIGOWE
35 TON, 10 TON, 18 TON
USŁUGI PODNOSNIKIEM KOSZOWYM
do 500kg, wysokość 26m
504 096 450
84 686 75 32

HOUSE-BUD
usługi budowlane
stawianie domów jednorodzinnych
elewacje • zbrojenia • szalunki
tel. 577 626 808

PHU "PERY"
USŁUGI
-koparka, ładowarka
-samochodem ciężarowym
-sprzedaż piasku i ziemi
-wywóz ziemi
-korytowanie pod kostkę
-wykopy (np. stawów)
Kolonja Sól 91
tel. 513 108 997

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA
668 175 526

KURSY SZKOLENIA
USŁUGI BHP
OSK WUBEX
84 686 14 01

BRYKIET OPAŁOWY
DĘBOWY, BUKOWY
TANIO
PROMOCJA
606 413 413

Usługi
Remontowo-Wykończeniowe
• płytki
• zabudowa i płyty K-G
• gładzie, malowanie i tapetowanie
• panele
• montaż drzwi
• tynki ozdobne
• adaptacja poddaszy
tel. 501 054 518

SPRZEDAŻ
piasku i ziemi
USŁUGI
transportowe
tel. 608 638 627 | 531 290 231

USŁUGI KOMINIARSKIE
CZYSZCZENIE KOMINÓW
UDRAŻNIANIE KANAŁÓW
PIECÓW KAFLOWYCH
WENTYLACYJNYCH CZOPUCHÓW
tel. 797 232 918

Konstrukcje drewniane
• Taras drewniany, kompozytowy
• Wiata • Zadaszenie • Pergola
• Altana • Elewacja
tel. 504 195 361

Wynajem koparki
wykopy, fundamenty, odwodnienia,
przyłącza, drenacja pól, przebicie
pod szosą i chodnikami.
Wywrotka 3,5 tony.
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 2, tel. 501 310 955, 608 607 945

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie drobne

12

KUPON OGŁOSZENIOWY Z NR

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA DROBNEGO

Nieruchomości	☐ POSIADAM DO WYNAJĘCIA	☐ RÓŻNE
	☐ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA	☐ ROLNICZE
	☐ KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ	☐ NAUKA
	☐ SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ	☐ ZWIERZĘTA
Motoryzacyjne	☐ ZAMIENIĘ	☐ MATRYMONIALNE
	☐ KUPIĘ POJAZD	☐ ŚLUBY - WESELA
	☐ SPRZEDAM POJAZD	
Praca	☐ ZAMIENIĘ	
	☐ CZĘŚCI	
	☐ DAM PRACĘ	
	☐ SZUKAM PRACY	
Biznes	☐ BUDOWNICTWO	
	☐ TRANSPORT	
	☐ TURYSTYKA	
	☐ FIRMA	
Usługi	☐ OFERUJĘ	
	☐ ZLECĘ	
Rzeczy używane	☐ SPRZEDAM	
	☐ KUPIĘ	
	☐ ZAMIENIĘ	
	☐ INNE	

Kupon umożliwia bezpłatną emisję ogłoszenia w kolejnym wydaniu gazety.

Dostarczając ten kupon do redakcji NOWEj Gazety Biłgorajskiej, oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych/kontaktowych w celu publikacji tego ogłoszenia.

Akceptuję również regulamin dot. przetwarzania danych osobowych, który zamieszczony jest na portalu www.gazetabilgoraj.pl.

Ogłoszenie drobne przez sms: Wyślij SMS pod numer 75068 o treści: TC.NOWA.tresc_smsa

Cena ogłoszenia: 6,15 zł brutto

Z MIASTA BIŁGORAJ Informacje

Uczniowie RCEZ w finale ogólnopolskiego konkursu

5 marca dwaj uczniowie Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju wzięli udział w etapie centralnym ogólnopolskiego konkursu „Elektronika – by żyło się łatwiej”, organizowanego przez Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Uczniowie uzyskali tytuł laureatów oraz wyróżnienie I stopnia. 31 prac nagrodzono wyróżnieniem II stopnia.

Podczas finału konkursu uczestnicy przedstawili swoje projekty w formie 10-minutowej prezentacji. Reprezentanci „Elektryka” przygotowali na konkurs układ linii produkcyjnej do znakowania. Projekt przygotowany pod opieką nauczyciela Henryka Kasprowicza został zaprezentowany wcześniej podczas dni otwartych szkoły. Konkursowy model przedstawia pracę przykładowej linii produkcyjnej, wykorzystującej pneumatyczne elementy wykonawcze oraz dużą ilość sensorów, które automatyzują proces.

– Wykonanie projektu zajęło nam ok. 5-6 miesięcy, chociaż



rzeczywisty czas jego tworzenia wynosi o wiele mniej. Ten projekt to model dydaktyczny, który służy do symulacji pracy linii produkcyjnej do znakowania. Ma on w prosty sposób ukazywać, jak wygląda

zautomatyzowana praca w dużych fabrykach – opowiada Robert Dworniczak jeden z dwóch konstruktorów układu.

Robert Dworniczak i Konrad Ostrowski z RCEZ w Biłgoraju, jako laureaci otrzymają 30 dodatkowych punktów przy rekrutacji na Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki

Śląskiej, co po zdaniu matury zapewnia im indeksy na tej renomowanej uczelni. Uczniowie otrzymali również nagrody rzeczowe o wartości ok. 2000 złotych każda.

M

Z POWIATU Polska Agencja Prasowa

Projekt #FakeHunter. Wezwanie do walki z dezinformacją o SARS-CoV-2

Polska Agencja Prasowa (PAP) wspólnie z GovTech Polska uruchamia społeczny projekt weryfikacji treści, dotyczących wirusa SARS-CoV-2, publikowanych w Internecie.

W tym celu szuka liderów opinii, osób zaangażowanych społecznie, które zostaną wyposażone w wiedzę o potwierdzonych źródłach informacji nt. koronawirusa i dołączą do walki z fake newsami. Każdy internauta będzie mógł zgłosić wątpliwą treść do weryfikacji, a następnie otrzymać wiarygodną odpowiedź.

#FakeHunter to odważny i odpowiedzialny społecznie projekt, w którym uczestniczyć może każdy, komu zależy na dystrybucji wiarygodnych informacji w przestrzeni publicznej. W czasie zagrożenia epidemicznego

największym wyzwaniem jest weryfikacja zasobów internetowych i demaskowanie nieprawdziwych wiadomości dotyczących wirusa SARS-CoV-2. Obok oficjalnych komunikatów Ministerstwa Zdrowia, Głównego Inspektora Sanitarnego, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz innych instytucji państwowych w przestrzeni internetowej pojawiają się bowiem fałszywe wiadomości, których celem jest dezinformacja i sianie paniki wśród Polaków. Możliwość zgłaszania treści przez internautów zostanie udostępniona po zrekrutowaniu i właściwym przygotowaniu liderów opinii.

W obecnej sytuacji wiarygodna

informacja odgrywa kluczową rolę w przeciwdziałaniu rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Portale internetowe i wszyscy użytkownicy mediów społecznościowych powinni w sposób odpowiedzialny dzielić się wyłącznie prawdziwymi przekazami. Dlatego Polska Agencja Prasowa wspólnie z GovTech Polska poszukuje osób, które dołączą do projektu #FakeHunter i pomogą zwalczać dezinformacje dotyczące epidemii.

Aby zgłosić swoją kandydaturę wystarczy wypełnić formularz znajdujący się na

<http://bit.ly/fakehunter>

Red.



Limuzyna do wynajęcia 511 391 792

cena do ustalenia



śluby, wesela, wieczory panieńskie, 18-stki, chrzciny,
najważniejsze wydarzenia w życiu

INFORMACJA

REDAKCJA

ADRES REDAKCJI: ul. M. Konopnickiej 11 (obok bazy PKS), 23-400 Biłgoraj, tel./fax 84 686 11 00, email: nowa@gazetabilgoraj.pl
WYDAWCA: NOWA Sp. z o.o., 23-400 Biłgoraj, ul. Marii Konopnickiej 11
DRUKARNIA: Agora SA, ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Katarzyna Kitaj, Agnieszka Świst

REDAKTOR NACZELNA: Natalia Kyc

REDAKTOR WYDANIA: Ewa Zajmala

DZIENNIKARZE: Dominika Oleszek, Michał Kuliński, Justyna Przeszło

FELIETONY: Jan Kowal

REGIONALISTA: Kazimierz Szubiak

KOREKTA WIADOMOŚCI: Maria Szado

GRAFIK: Cezary Skromak

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania niezamówionych tekstów, listów, pism i informacji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść reklam, ogłoszeń, listów i polemik, jak również za treść dodatku telewizyjnego, redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wzory reklam i innych projektów graficznych wykorzystywanych w gazecie są chronione prawem autorskim. Tekstów anonimowych nie publikujemy.

Foto: nowa

REKLAMA

Bramy Balustrady Ogrodzenia Schody

Kowalstwo

Metaloplastyka



schody oraz balustrady wewnętrzne w promocyjnej cenie
Różański Kamil, Aleksandrów 542

Metkam

601 676 782

WYLEWKI MASZYNOWE Miksokretem



**DOCIEPLENIA
poddaszy**

SZYBKO TANIO SOLIDNIE

Istnieje możliwość wcześniejszego
pomiaru u klienta

tel. 500 727 955

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
AUTO-MAX
ORZECZOWSKI

Kopernika 17 84 686-66-79
Pr.-Pt 9⁰⁰-17⁰⁰
KWALIFIKACJA

- **ADR**
- **prawo jazdy** (wszystkie kategorie)
- **kat. B - automat**
- **wózki widłowe**
- **szkolenia okresowe** (przewóz rzeczy, osób)
- **pracownia psychologiczna**







RAFMET

OGRODZENIA - BALUSTRADY

501-749-427

biuro.rafmet@o2.pl